Nr 45. Dnia 25 lutego. Piątek, Dnia 13 (25) lutego 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46. oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Flawjana i Sigfrida M.
Jutro: ś. Aleksandra Męczennika.
Niedziela: śś. Anastazji i Anastazego.
Poniedziałek: ś. Romana Opata.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 58
Zachód „ „ 5 „ 30

Długość dnia godzin 10 minut 32
Przybyło „ „ 2 „ 54

Wtorek: śś. Albina B. i Bałdzimierza.
Środa: *Popielec.* śś. Heleny ces. i Amelji.
Czwartek: ś. Kunegundy cesarzowej.
Piątek: ś. Kazimierza Królewicza.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Przypominamy, iż w dniu jutrzejszym rozpoczynają się już pierwszemi nieszporami czterdziestogodzinne nabożeństwa z odpustem zupełnym w kościołach:

Św. Trójcy, na Solcu;
św. Krzyża;
św. Ducha, wprost ulicy Mostowej —
śś. Stanisława i Wawrzyńca, na Woli,

które nazajutrz, przez trzy dni z kolei uroczyście odbywać się będą tak zrana jak i po południu.

O zaległościach w sądach dzisiejszych.

Przedwcześnie zgasły w r. z. dyrektor Banku Polskiego, Umieniecki, pozostawił pewien zasób artykułów, dotyczących naszych stosunków sądowych i ekonomicznych.

Prawnik dawnego autoramentu, wykształcony na ustawach francuzkich, które wcielił in *succum et sanguinem*, spoglądał na nowe porządki z niedowierzaniem.

Jego liczne w tym przedmiocie uwagi drukowała *Gazeta Sądowa*, inne pomieszczaliśmy w naszem piśmie.

Zmarły, niezawisły w sądzie, nie dał się zbić z toru i pisał wiele, jakkolwiek nie miał nadziei, aby jego prace ujrzały światło dzienne...

Jeden z tych artykułów posiadamy w naszej tece i podajemy go w całej osnowie czytelnikom.

Nikt zapewne nie zaprzeczy, że wymiar sprawiedliwości powinien być szybkim.

W sprawach cywilnych, gdzie idzie „o moje i twoje“, zwłoka w zasądzeniu słusznie poszukiwanych należności częstokroć powoduje ruinę dla rodzin.

Dawne sądy przy niezupełnie dostatecznych składach, nader szczupłem uposażeniu materjalnem nie zawsze były w możności załatwiać sprawy w miarę ich napływu i niekiedy w wyższych instancjach powstawały zaległości, które przecież dotyczyły spraw mniej ważnych,— lecz te w żadnym razie dłużej niż rok nie wisiały na wokandzie.

W niższych instancjach, w sądach cywilnych, zaległości prawie żadnej nie było i sprawy jeżeli nie z tygodnia na tydzień, to w ciągu miesiąca po uporządkowaniu tychże i wejściu na wokandę, bywały rozsądzane.

Dawne sądy jak wiadomo przestały funkcjonować z dniem 12 lipca n. s. 1876 r., a nazajutrz otwarto nowe instytucje, które, obok czynności wchodzących w zakres swych atrybucji, przyjęły w sukcesji wszystkie dawne nieukończone sprawy, i te są rozpoznawane, przez osobne wydziały podług dawnego porządku.

Tu co do spraw cywilnych nadmienić wypada, że do wydziałów dla nowych spraw przeznaczonych, napływa ich nierównie mniejsza ilość aniżeli do sądów dawniej funkcjonujących, bo znakomita ich część należąca przed tem do trybunałów, odeszła do sędziów pokoju;— dalej, ustały zupełnie sprawy oparte na przysiędze, bo ten środek dowodu, jest dziś niedopuszczalny;— nakoniec, nowo utworzony sąd okręgowy w Piotrkowie zabrał także wiele spraw, dawniej do jurisdykcji zniesionego nateraz trybunału warszawskiego należących.

Tak pomyślne warunki sprawiły, iż wyrokowanie w sprawach cywilnych nowo wchodzących do sądów okręgowych, następuje szybko, i pod tym względem narzekać nie możemy.

Co się jednak dotyczy spraw dawniejszych, tak w sądach okręgowych, jakoteż w izbie sądowej, zaległość jest wielka, i nawet w przybliżeniu oznaczyć się nie da, kiedy te sprawy ukończone będą.

Nie lepiej idzie w naszej najwyższej magistraturze sądowej, ze sprawami nowemi, w których skargi apelacyjne, po dacie wprowadzenia nowej organizacji sądowej podano.

Jakkolwiek wydział ten nie dawno funkcjonuje, sporo już liczy spraw zaległych, tak że w zwyczajnym porządku, jeżeli strona nie uzyskała terminu skróconego, półtora roku a nawet dłużej na rozsądzenie wywołanego sporu, musi oczekiwać.

Jeżeli tak dalej pójdzie, to dość będzie dla dłużnika złej wiary założyć apelację, ażeby się na długie lata od odpowiedzialności zasłonić.

Wykazawszy złe istniejące, zobaczemy kto temu winien i czy jest sposób, bez naruszenia kardynalnych podstaw nowego porządku sądowego, to złe usunąć?

Trzy przyczyny składają się na ciągłe powiększenie zaległości, a mianowicie:

a) zbyteczny formalizm nowej procedury,

b) szczupłe obsadzenie sądów,

c) wadliwość wewnętrznego nowych instytucji sądowych urządzenia.

Rozbierzmy bliżej położenie rzeczy:

Przedewszystkiem uderza w sądach okręgowych ogrom zajęcia członków tychże sądów.

Do ich atrybucji należą nietylko wszystkie czynności dawniej przez sędziów pierwszej instancji załatwiane, ale nadto przyjmowanie skarg, badanie świadków, załatwianie pewnych czynności przed tem atrybucją prezesa trybunału będących, a obok tego zbyt uciążliwa czynność redagowania wyroków.

Skutkiem takiego nawału zajęć, posiedzenia sądzące, z wielką dla sprawiedliwości szkodą, odbywają się tylko dwa razy na tydzień.

Temu wszystkiemu możnaby łatwo zaradzić przez włożenie obowiązku redagowania wyroków na sekretarzy sądu, a wówczas sędziowie swobodniejsi, mogliby codziennie posiedzenia odbywać.

Zapewne przeciwnicy tego wniosku zarzucą nam: że podług artykułu 710 nowej procedury, wyroki koniecznie członek sądu redagować musi, że do tego ulepszenia dąży dzisiaj Europa, że sekretarze nie mają dość doświadczenia, a za szczupłą pobierają płacę, aby ich takim ciężarem obarczać etc.

Odpowiedź jednak na te wszystkie zarzuty, jest nader łatwa: art. 136 organizacji sądowej nadaje prokuratorowi izby możność wystąpienia w porządku właściwym do władzy prawodawczej, o zmianę lub uzupełnienie przepisu, ilekroć tenże okazuje się niedostatecznym.

O ile zauważyliśmy, wszyscy sekretarze i ich pomocnicy, posiadają wyższą naukową kwalifikację, nie powinni więc znaleźć w nowych obowiązkach trudności, ani też żalić się na nie, bo płacę pobierają w dwójnasób większą, aniżeli pisarze zniesionych sądów.

Nakoniec w imieniu prawdy zaznaczyć musimy, że wyroki redagowane przez sędziów, o ile mieliśmy sposobność nieraz je czytać, nie odznaczają się ścisłejszą niż dawne redakcją; dzieje zaś zgasłego sądownictwa uczą, że wielu pisarzy, skutkiem długiego na tem polu doświadczenia, wykształcili talent motywowania, do którego sędzia dorywczo tylko te obowiązki pełniący, dojść nigdy nie może.

Zupełne przeciwieństwo z pracą nad miarę sędziów okręgowych, stanowi zajęcie członków izby

W pocie czoła.

Z dziennika dorobkowicza

spisał

J. I. KRASZEWSKI.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 44.)

Wszedłszy do dworku, pierwszego też jego postrzegłem, ale z daleka w przeciwnym izby końcu. Był i Trzaskowski i dwóch jeszcze obywateli z sąsiedztwa.

Przedstawił mnie gospodarz, ze Swiderskim zdaliśmy się sobie pokłonili, mowy o niczem nie było i szliśmy jeść. U stołu też o sejmikach, o nowinach z Warszawy, zagadki sejmowe śmiejąc się powtarzano, do żadnej alluzji o sprawie naszej nie przyszło.

Takeśmy wstali. Świderski u stołu mało co mówił, ja też nie wyrywałem się. Stoiński był w dobrym humorze i animował towarzystwo.

Gdyśmy nazad na przeciwek weszli i zasiedli a jejmość z panią Trzaskowską zaraz do alkierza się wymknęły, zagaił Stoiński, iż umyślnie sprosił nas, aby po bożemu chociaż sprobować jakby zgodę i komplanację między nami uczynić.

Świderski nie oponował, jam milczał. Kazano mi wywodzić naprzód pretensje moje i całą sprawy genealogję, co mi łatwo uczynić było bom ją znał na palcach.—Wystąpił z obroną i repliką mój antagonista, ale mu się język plątał. Odpowiedziałem mu.

Szczęściem do kłótni nie przyszło, bom się starał z flegmą zachować. Stanęło na tem żeśmy się na sędziów kompromisarzy, z Stoińskim superarbitrem pisali oba, zdając na ich rozsądek i dekret bez apelacji przyjmując.

Sprawa tedy odłożoną została, bośmy dokumenta składać mieli.

Procesu na żaden sposób nie żądałem, bom go prowadzić nie miał o czem, komplanacja więc bodaj najniekorzystniejsza była mi na rękę. Świderscy których reprezentował on na gościńcu poznany, odczepnego coś dać musieli.

Spadło by mi to jak z nieba. Bogu i Stoińskiemu dziękowałem.

Nadłszedł termin ferowania dekretu — ciekawym był co mnie czeka, wielkich się rzeczy nie spodziewając, krótko powiem iż mi przysądzono zaledwie parę tysięcy złotych z owych sum neapolitańskich, na co Świderski narzekał, lecz w końcu zmusili nas ukontentowanie podpisać.

Ruszył wspaniałomyślnością Świderski i sumę na święty Jan całą zapłacić obiecał. Tymczasowo zaś trzysta złotych dał gotowizną.

Winien będąc Stoińskiemu i Trzaskowskiemu rad się pozbyć choć części ciężaru, natychmiast pozostałą sumę obu im przekazałem. Superarbiter wzdragał się jej przyjąć, ofiarując się czekać, alem go uprosił ażeby mi tę ulgę uczynił, iżbym mu się choć cokolwiek z zaległości wypłacił.

Pierwszy to był sukces mój, o którym pannie Filipinie z tryumfem doniosłem, a z wziętych gotówką pieniędzy pierwsza rzecz, nabożeństwo solenne za duszę pana Aleksandra zamówiłem.

Zima była ciężka, a u mnie gumna i sąsieki próżne, ratowałem się jak mogłem, obchodząc jak najmniejszem. Często zacierką się dzień cały żyło, grzanem piwem, trochą mleka, bo na mięso nie stać było. Jeszczem Bogu dziękował gdy na chleb czarny mąk. dostałem i słoniny choć starej.

Są ludzie pewnie, którzy bez delicji i przysmaków wyżyć by nie mogli, ale jak w istocie mało człowiekowi potrzeba ten tylko wie, kto przez biedę przeszedł.

Sam niewiem jaka siła mnie trzymała, ale to pewna żem się krzepkim czuł, żem nawet od niedostatku nie cierpiał — a siły nie ubywały. Starego ogromnego konia udało mi się pozbyć i drugiego nabyć który wzrostem do gniadego przychodził a i naturą wałowitą. O trzecim choć go była pilna potrzeba, na teraz myślec nie mogłem.

Wiosenny zasiew, na który ziarna nie było, największą czynił troskę, ale Stoiński mi owsa i jęczmienia pożyczył, z grochem się ofiarował Kulbaka. Nie wstydałem się z pomocą chłopca zastarzałe gnoje moją parą koni wywozić, bo chłopska chudoba na wszystko starczyć nie mogła.

Nigdy może tak mi dnie, tygodnie, miesiące piorunem nie leciały jak teraz. Czasu nie stawało na tyle roboty. Dwór potrzebował koniecznych naprawek począwszy od dachu. Pamiętając o naszem dobrem przysłowiu że nie święci garnki lepią, sam wiele takich rzeczy robiłem, którychem i nie umiał i niepróbował.

Ci co się w początku naśmiewali ze mnie — później się wierzyć nauczyli że gdy się do czego wezmę, choćby mi nie szło — na swojem postawię. Od okiennic i drzwi aż do podłóg pogniłych i powały popruchniałej od zaciekania trzeba było wszystko łatać. Było zimą tygodni kilka żem musiał w piekarni na ławie spać, bo moje izby z gruntu restaurowałem, aby na św. Jan za kołnierz nie ciekło i choć polepiono było a nie odrapano i brudno. *(D. c. n).*

sądowej, których urząd rzeczywiście za mało przedstawia pola do zużytkowania obszernych zasobów nauki i doświadczenia, jakiemi wielu z nich celuje.

Zasiadać na posiedzeniu kilka razy na miesiąc i zredagować choćby dwa razy tyle wyroków, doprawdy, to za mało zajęcia dla wytrawnego prawnika, bacząc zwłaszcza na bardzo dostateczne, w żadnym stosunku z dawnem nie będące wynagrodzenie.

I w tej instytucji sądowej, należałoby podobną co do wyroków zaprowadzić reformę, wyżej co do sądów okręgowych proponowaną, a posiedzenia codziennie odbywać.

Dzielniej to i skuteczniej przyczyni się do umniejszenia zaległości, aniżeli stworzenie nowych wydziałów, albowiem przez wprowadzenie wskazanych zmian, każdemu z istniejących obecnie wydziałów w sądzie okręgów przybędzie po cztery, a w izbie sądowej po trzy dni posiedzeń, tygodniowo.

Nie przeczę, iż prezesi i ich towarzysze we wszystkich sądach, są tak bardzo zajęci spełnianiem obszernych atrybucyj, które na nich wkłada nowa procedura, iż w żaden sposób, nawet przy ciągłem z ujmą zdrowia poświęceniu, nie mogliby codziennie na posiedzeniach sądzących przewodniczyć, ta jednak trudność da się łatwo usunąć, przez wyznaczenie starszych sędziów do przewodniczenia w zastępstwie prezesa, który wyjątkowo tylko, zajęciom tym oddawać się może.

Znaczną także zwłokę w wymiarze sprawiedliwości, stanowi używanie tłomaczy w tych nawet sprawach, w których zasiadujący komplet i prokurator, dokładnie umieją po polsku.

Zastanawiając się nad ustawą dochodzimy do przekonania: że prawodawca, dbały o ścisłość, chce aby każdy organ sądowy doskonale przedmiot sporu zrozumiał, żaden jednak przepis nie wymaga tłomaczenia tego co sędziowie i prokurator dokładnie pojmują, bo to byłoby nielogicznem, a o nielogiczność niewolno posądzać ustawy, która jest mądrością pisaną.

Parę razy na posiedzeniach sądowych zauważyliśmy jak wiele zużywa się drogiego czasu na przekłady z naszego języka na urzędowy osobom, należycie obadwa te rozumiejącym.

Niezrozumiałem także jest dla nas, dlaczego wszystkie w całym kraju sądy, które same dla siebie układają wewnętrzny porządek służby, nie dość wcześnie bo dopiero o 11 lub nawet 11½, zaczynają posiedzenia, a kończą je zwykle między 3-cią i 4-tą a nierzadko i późnym wieczorem; zaczynania sądów około południa, nie widzieliśmy nigdzie w Europie, nawet w Paryżu, gdzie dopiero wieczorem obiadują.

U nas ludzie przyzwyczajeni są rano wstawać i przed północą udawać się na spoczynek; większa z początkiem dnia świeżość umysłu i rzeźwiejsza pamięć, w krótszym stosunkowo czasie, daleko więcej dozwala zrobić w owej epoce dnia, aniżeli wieczorem lub koło północy, po całodziennem zmęczeniu.

Pamiętajmy że urzędnicy zniesionych sądów pokoju i sądów policji poprawczej, już o 9-tej rozpoczynali urzędowanie, że się nie męczyli po nocach, a jednak mniej mieli zaległości.

I dzisiaj jeszcze wszelkie zakłady naukowe, prokuratorja, Bank polski i niektóre inne instytucje zachowały dawny zwyczaj wczesnego rozpoczynania czynności, a bieg służby na tem zyskuje.

W sądach dzieje się zupełnie inaczej; pamiętamy posiedzenia ekonomiczne zaczęte o godzinie pierwszej, a skończone nad wieczorem; przypominamy sobie także głośną sprawę kryminalną, która zaczęła się o godzinie 6-tej po południu i trwała do pierwszej po północy.

Doprawdy, wszystko to wygląda na dobrowolne dokuczanie sobie samemu i drugim...

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że wszyscy a szczególniej umysłowo pracujący urzędnicy, potrzebują odpoczynku; dlatego organa sądowe korzystają z feryj, profesorowie mają wakacje, członkom władz administracyjnych, ustawa dozwala korzystać corocznie z urlopu.

W sądownictwie jednak, te ferje odpowiednio do nawału zajęć i naszych zwyczajów są za długie, a skutkiem tego posiedzenia sądowe znacznej doznają przerwy; dodawszy święta kościelne podług dwóch kalendarzy obchodzone; prawie przez trzecią część roku sądy czynnemi być nie mogą.

Działania sądu handlowego w Warszawie, nastręczają pole do licznych uwag; wiadomo, że dawny trybunał handlowy, z etatem niedochodzącym 5000 rs. na rok, roztrząsał w ostatnich kilku latach swego istnienia, w jednym tylko wydziale około 12,000 spraw rocznie.

Pomimo takiego nawału zajęć, nie słyszeliśmy o żadnych w tej magistraturze zaległościach, a z praktyki wiemy, że sądzono w ogóle dobrze i wyroki tego trybunału, wyjątkowo tylko zmianie ulegały w wyższych instancjach.

Dzisiaj spraw jest mniej o cztery razy; wydziały istnieją dwa, wymiar zaś sprawiedliwości pod względem sądzenia spraw i pozyskiwania wyciągów wyroków, z dawnym pośpiechem, nie może iść w porównanie.

Zbytecznem byłoby dowodzenie, jak wielkie ztąd wynikają szkody, dla krajowego handlu i przemysłu; każdy z dwóch wydziałów zasiada po trzy razy na tydzień, gdy zaś członkowie sądu handlowego nie zajmują się redakcją wyroków, obadwa wydziały powinnyby sądzić codziennie; jeżeli zaś niema dla nich dość spraw, nie pojmujemy powodu istnienia drugiego wydziału.

Jeszcze jedna ważna uwaga; wiadomo że podług art. 162 org. sąd. wyroki zapadają większością, w razie zaś równości zdań, głos prezydującego przeważa.

Stosownie do tego przepisu wszelkie kompleta w sądach winny być w liczbie nieparzystej, w sądzie zaś handlowym istnieje nowość od niedawna wprowadzona, że na wydanie wyroku składa się cztery osoby, mianowicie: dwóch sędziów—kupców i dwóch członków etatowych.

W razie równości sędziowie państwowi mają przewagę, a tym sposobem upada kardynalna podstawa jurysdykcji handlowej, w której żywioł kupiecki, koniecznie winien mieć przewagę.

Nie wiemy, czy istnieje jakie w tym przedmiocie prawodawcze rozporządzenie, powtarzamy jednak, że jest to nowość, dla sprawiedliwości wielce niekorzystna.

W każdym razie nowość ta dowodzi, że członków etatowych jest w sądzie handlowym za wielu, skoro się dla nich wyszukuje zbyteczne zatrudnienie, a siły te, korzystnie mogłyby być użyte na wzmocnienie kompletu w sądach okręgowych.

Nowa procedura handlowa, jest bardzo do dawnej podobna.

Podług art. 2 prezes może wyznaczyć termin do sprawy, tak samo jak poprzednio na dzień następny a nawet na oznaczoną godzinę tegoż samego dnia; sprawy zatem wymagające pośpiechu, mają być bezzwłocznie załatwione.

Pomimo tego od wprowadzenia reformy sądowej nie słyszeliśmy ażeby powołany artykuł prawa, miał zastosowanie; braku spraw pilnych przypuścić niepodobna, chyba więc opieszałość interesowanych jest tego przyczyną.

Kończąc pytamy się raz jeszcze, jak usunąć zaległości sądowe, zdaje nam się, że mała zmiana w prawie i dobra wola wykonawców, zupełnie do tego wystarczą...

Adam Umieniecki.

Ruch przyjezdnych w Warszawie w r. 1879.

Z urzędowego źródła czerpiemy następującą ciekawą notatkę o liczbie osób przyjezdnych i wyjeżdżających z Warszawy w ciągu r. 1879.

W roku tym więc przybyło do Warszawy 171,559 osób płci obojej, a mianowicie drogą lądową 139,232 osoby i wodną 32,327 osób.

Drogą lądową przybyło z zagranicy 26,750 osób, z różnych miejscowości Cesarstwa 32,954 osób i wreszcie z Królestwa 79,528.

Drogą wodną z zagranicy, a mianowicie z Austrji i Prus przyjechało 21,621 osób i z kraju—10706.

Co do osób przybywających z zagranicy, z tych przyjechało z Ameryki, szczególniej północnej—455, z Persji — 69, z Turcji europejskiej i azjatyckiej—121, z Grecji — 39, z Rumunji — 93, z Serbji — 31, z Włoch — 218, z Hiszpanji — 51, z Portugalji—1, z Francji — 110[illegible], ze Szwajcarji — 585, z Belgji — 192, z Holandji — 21, z Danji — 35, z Anglji—685, ze Szwecji i Norwegji — 51, z Prus i w ogóle z Niemiec — 13,718 i najwięcej z Austrji — 22,832 osoby.

Co się tyczy zajęcia, przybyło z zagranicy: wojskowych różnych wojsk europejskich i amerykańskich — 138, obywateli — 812, podróżników—608, kupców 1700, drobnych handlarzy — 1378, subjektów 747, komisjonerów — 457, inżenierów — 109, budowniczych — 137, guwernerów — 437, guwernantek — 659, uczniów i uczennic różnych zakładów naukowych — 144, fabrykantów — 684, rzemieślników — 5304, szyprów 2264, flisów—20,345, sług—1814 i wreszcie wyrobników — 3105.

Jednocześnie w roku 1879 wyjechało z Warszawy 123,577 osób płci obojej, czyli mniej niż przybyło o 50,000.

Wyjechało z Warszawy drogą lądową 91,297 osób płci obojej (mniej niż przybyło drogą lądową prawie o 50,000, t. j. że cała różnica ruchu przyjazdowego i wyjazdowego przypada na przybywających tą drogą); udało się drogą lądową z Warszawy za granicę—17090 osób, do Cesarstwa — 23,549 i wreszcie do różnych gubernij Królestwa — 56,658 osób.

Wyjechało drogą wodną z Warszawy prawie tyleż co i przybyło.

Wreszcie wspomnieć należy o liczbie wydanych paszportów.

Paszportów terminowych tego rodzaju wydano przeszło 30,000, a mianowicie: za granicę—5054, do Petersburga i Moskwy — 2141, do różnych innych miejscowości Cesarstwa i Królestwa—13161 i wreszcie „widów“ dla cudzoziemców 9,039.

Niezależnie od tego w ciągu roku 1879 przedstawiono policji warszawskiej przez różne osoby 123,577 paszportów na wyjazd. ✕

Z Krakowa.

Deotyma w kole literacko-artystycznem.

Wczoraj (dnia 24-go lutego) tutejsze koło literacko-artystyczne przyjmowało w salonach swego lokalu tak rzadkiego, tak wszędzie i zawsze mile witanego gościa — Deotymę.

Zdaje się, że nikt z uczestniczących we wczorajszem zebraniu nie zechce posądzić nas o zarozumiałość, jeśli powiemy, że ów wieczór był jednym z najświetniejszych epizodów prawdziwie serdecznego i uroczystego przyjęcia jakiego poetka nasza tu doznaje, a którego tradycja, jak wszystko co piękne i słuszne, przechowała się tak świetnie w murach Krakowa...

Widok tych sal koła, oświeconych *a giorno*, gromadzących w sobie na raz tylu wybitnych przedstawicieli nauki i sztuki — mimowoli przypomniał nam jedną z najpiękniejszych chwil minionego jubileuszu, ucztę w hotelu Viktorja.

A to przypomnienie nie w jednej zapewne zbudzone pamięci chyba najlepszym będzie dowodem jak podniosły i uroczysty charakter miało wczorajsze zgromadzenie.

O godzinie 8-mej wysiadającą z powozu Deotymę w towarzystwie pani prezesowej koła Kossakowej, która przyjęła łaskawie zaproszenie na gospodynię wczorajszego wieczoru — powitał sekretarz koła Ziemięcki, wraz z kilku członkami i po wręczeniu wspaniałego bukietu na schody wprowadził.

U progu głównej sali podał ramię poetce prezes Kossak i powiódł do miejsca dla niej przeznaczonego.

Bezzwłocznie zapisała Deotyma parę serdecznych słów na pierwszej karcie albumu przeznaczonego na mieszczenie w sobie autografów gości koła.

Pod jej podpisem zamieścili swe nazwiska: prezes akademji umiejętności dr. Majer, dr Zyblikiewicz, Matejko i pan W. Szymanowski.

Podczas roznoszenia herbaty, kiedy się całe towarzystwo rozbiło na koła i kółka, vice-prezes Asnyk przedstawiał kolejno poetce tych członków koła, którzy jej dotąd osobiście znanemi nie byli, których jednak kilkadziesiąt kart wizytowych widzieliśmy złożonych w jej mieszkaniu.

Dał hasło rozpoczęcia muzykalno-deklamacyjnej części wieczoru kwartet Witte'go: „Łza“ odśpiewany przez członków koła pod kierownictwem dyrektora krak. tow. muzycznego Niedzielskiego.

Rychter deklamował następnie ze zwykłem mistrzowstwem „Anakreontyk“ St. Grudzińskiego — po którym „Rozmowa umarłych“ odczytana przez Deotymę wywołała burzę oklasków...

Do fortepjanu usiadł p. Bobieński dając nam słyszeć niepospolicie piękną Campanellę Liszta.

Pan Szymanowski odczytał jeden z najwznioślejszych może utworów Deotymy p. t. „Stanowisko kobiety“ pełen szczytnych myśli, w cudną ujętych formę.

Nastąpiły kolejno po sobie duet na skrzypce (pan Singer) i fortepjan (p. Bobieński) oraz deklamacja p. Arwina art. dram.

Wreszcie Deotyma czyniąc zadość usilnym prośbom, odczytała jeszcze wiersz swój: „Trzy róże,“ którego wykwintna, lekka forma i zręczne a dowcipne zakończenie podniosły jeszcze wesoły nastrój towarzystwa.

Nie dziw też że oczy wszystkich zwróciły się na p. Bartelsa...

Ulubiony piosenkarz nie dał się długo prosić i śpiewał po swojemu z tym staropolskim humorem i werwą jemu tylko właściwą i—uśmieli się wszyscy serdecznie nie wyłączając i sędziwego prezesa akad. umiejętności i poważnego twórcy „Grunwaldu“ i męża stanu, nowego marszałka.

Wniesiono pieniący się napój...

W krótkich lecz serdecznych słowach wniósł Kossak toast na cześć Deotymy.

Poetka odpowiedziała zaimprowizowanym czterowierszem.

Około północy zamknął ożywioną do końca biesiadę, kwartet odśpiewaniem uroczej małoruskiej piosenki Niedzielskiego: „Moja maty“ i Kückena „Dobranoc.“

Z wyrażeniem najszczerszej sympatji i wdzięczności żegnało Koło swego gościa...

Każdy śpieszył raz jeszcze wyrazić swoją cześć genjalnej improwizatorce naszej.

Może znów kiedyś nadarzy się sposobność tak ogólnego, tak jawnego wyrażenia tych uczuć, — ale żadna inna chwila, jesteśmy przekonani, nie zatrze wspomnień wczorajszego wieczoru...

C. J.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W *Praw. wiest.* znajdujemy postanowienie najwyższe co do zmiany sposobu poboru akcyzy od cukru. Na zasadzie więc tego postanowienia akcyza ma być pobieraną na przyszłość od ilości cukru, wyrobionej w fabryce i oznaczonej przy pomocy wagi, w następującej wysokości: od 1-go sierpnia 1881 r. do 1-go sierpnia 1883 r.—po 50 kop., a od 1-go sierpnia 1883 r. do 1.go sierpnia 1885 r.—po 65 kop. od puda mączki cukrowej. Przepisy co do sposobu pobierania akcyzy i nadzoru nad cukrowniami wypracuje p. minister finansów.

= W *Praw. wiest.* znajdujemy postanowienie, na mocy którego na kaucje przedstawione stosownie do odpowiednich przepisów przez kantory komisowe, oprócz gotówki składać można papiery procentowe państwowe i gwarantowane po cenach, po których są one przyjmowane przez ministerjum finansów na kaucje przy opłacie akcyzy. Kupony już mające wartość wydawane będą właścicielom. Bliższą co do tego instrukcję opracują ministrowie spraw wewnętrznych i skarbu.

= *Nowosti* podają pogłoskę, iż obecnie w sferach administracyjnych roztrząsaną jest kwestja wycofania z obiegu dziesięciorublowych banknotów obecnego wzoru w celu zastąpienia ich nowemi papierami formy podobnej do nowo-wypuszczonych dwudziestopięciorublówek.

= Gazety petersburskie twierdzą, iż decyzje zjazdu kuratorów okręgów naukowych obecnie odbywającego się w Petersburgu, nie będą miały żadnego znaczenia stanowczego, lecz posłużą jedynie za materjał do dalszego opracowania kwestji.

= *Birż. Wied.* donoszą, iż niedawno odbyta w Warszawie konferencja międzynarodowa w celu uregulowania rzeki Wisły nie przyprowadziła do żadnych rezultatów. Pomiędzy delegatami rosyjskimi, pruskimi i austryjackimi brak było zgody co do kwestji rozpoczęcia robót. Jedni chcieli rozpocząć je od Zawichosta w kierunku Krakowa, drudzy w kierunku Warszawy. Podpisawszy protokuły oddzielnych posiedzeń, członkowie komisji rozjechali się. Ile w tem jednak prawdy— nie wiemy...

= W styczniu było w gub. warszawskiej 7 pożarów (szkody wynoszą rs. 35,645), w kaliskiej 6 (szkody rs. 7,541), w kieleckiej 16 (rs. 8,893), w łomżyńskiej 9 (rs. 8,445), w lubelskiej 11 (rs. 13,200), w piotrkowskiej 14 (rs. 64,180), w płockiej 4 (rs. 27,160), w radomskiej 10 (rs. 2,620), w suwalskiej 5 (rs. 1,010) i w siedleckiej 6 (rs. 5,760).

= Magistrat m. Warszawy i zarząd p. ober-policmajstra, w celu uporządkowania ruchu wozowego na mieście, zamierzają wypracować zobopólnie instrukcję określającą godziny dnia, w których wolno będzie wozom ładownym przejeżdżać przez główniejsze ulice miasta; nadto dla wozów, które codziennie odbywają jednakowe kursa, oznaczone zostaną ulice, któremi mają przejeżdżać.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 6-go do 12-go lutego r. b. Urodziło się: chłopców 168, dziewcząt 153, razem 321 (więcej o 11 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 18, dziewcząt 12, razem 30 (mniej o 17 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 11. Co do religji: katolickiej 155, prawosławnej 10, ewang.-augsbur. 21, ewang.-reform. 1, wyznania mojżeszowego 134. Zmarło zaś: mężczyzn 110, kobiet 81, razem 191 (więcej o 34 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 72 (mniej o 2 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie 21 osób (mężczyzn 8, kobiet 13). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII—28, najmniej w XII—13. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc—36, suchoty płuc—35, uwiąd schyłkowy—19, nieżyt kiszek—12, tyfus brzuszny—9, choroby organiczne serca—8, błonica i dławiec—5, koklusz—4, szkarlatyna—4, ospa—3, rak—2. Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz jeden, u mężczyzny. Z przyczyn niewiadomych zmarło 12 osób (mężczyzn 9, kobiet 3). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 133 (więcej o 23 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 87, prawosławnym 1, ewangielicko-augsburskim 3, ewangiel.-reformowanym 1, wyznania mojżeszowego 41.

= W ciągu tygodnia od 6-go do 12go lutego r. b., dostawiono na targ prazki wogóle 1,642 sztuk bydła (więcej o 290 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,348, krów 8; bydła miejscowego: wołów 204, krów 82. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,102, krów 3; na prowincję: wołów 246, krów 5. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 66, krów 6; na prowincję: wołów 137, krów 44. Pozostało nie sprzedanych: z bydła miejscowego: wół 1, krów 10. Krów dojnych było na targu 22. Przypędzono wieprzów 2,800 (mniej o 700 niż w tygodniu poprzedzającym); z czego sprzedano do Prus i na prowincję 1,800; cieląt 1,370 (więcej o 170 niż w tygodniu poprzedzającym). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 3,394 pudów, wieprzowego 52, cielęcego 652, razem 4,098 pudów (mniej o 169 niż w tygodniu ubiegłym). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 14, cielęce po kop. 15½, wieprzowe po kop. 16. Funt chleba razowego kosztował 3½ kop., pytlowego 5 kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18 k. 75, miękkiego po rs. 17. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 55 i rs. 1 kop. 70.

= *Gazeta warszawska* podaje następujące szczegóły o zatwierdzeniu projektu otworzenia przy szkole realnej w Warszawie oddziałów równoległych wszystkich siedmiu klas, o czem wspominaliśmy już onegdaj. Otwarcie oddziałów nastąpić ma z początkiem przyszłego roku szkolnego 1881—82. Koszt utrzymania oddziałów wyniesie rs. 20,555, z czego skarb państwa poniesie rs. 10,455, resztę asygnować będzie miasto, licząc od 1-go stycznia r. b. Niewydatkowany fundusz za pierwsze półrocze r. b. obrócony zostanie na potrzeby urządzenia oddziałów. Oddziałami zawiadywać będzie bezpośrednio dyrektor szkoły. Na pomoce naukowe przeznaczono rs. 975 i na potrzeby gospodarcze rs. 1340. Na najem lokalu oznaczono rs. 5000. Opłata roczna od uczniów oddziałów pobieraną będzie, podobnie jak w szkole, po rs. 30 od ucznia.

= Podobno przyjść ma do skutku myśl nabycia gmachu po-bernadyńskiego przez muzeum przemysłowe warszawskie.

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, tak jak poprzednio dla studentów uniwersytetu, obniżył obecnie o 75% opłatę za bilety na jazdę uczniom warszawskiej szkoły weterynaryjnej. Nadmieniamy przytem, że przejazdy uczniów oraz osób korzystających z opłaty zniżonej, oprócz wojskowych mogą nastąpić tylko w pociągach osobowych. Wydawanie przeto biletów po cenie zniżonej na pociągi pospieszne i kurjerskie ustaje z dniem 14-tym b. m.

= Pociągi pośpieszne na kolei nadwiślańskiej zaczną podobno kursować od miesiąca maja roku bieżącego; w ten sposób przestrzeń pomiędzy Lublinem a Warszawą można będzie odbyć w przeciągu czterech godzin.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczorajsze przedstawienie w teatrze rozmaitości było wypadkiem niezwykłej cechy i wagi, było odsłonięciem się nowego, znakomitego, prawdziwego talentu, i miało jakiś dziwnie uroczysty nastrój.

Dramat Sienkiewicza oddawna wzbudzał ogólne zainteresowanie się u publiczności naszej; — dotychczasowa działalność literacka autora i sądy kompetentnych a bezstronnych znawców, uprawniały niejako do owych nadziei, jakie wczoraj wreszcie spełnione zostały.

Sztuka Litwosa przeszła ogniową próbę.

Powołując się tylko na poprzednio wyrażone o niej zdanie w *Kurjerze*, poprzestać musimy tymczasowo na tej króciutkiej wzmiance, pozostawiając specjalnemu naszemu recenzentowi złożonemu czasowo chorobą, szersze umotywowanie sądu, wydanego już raz po wysłuchaniu dramatu w manuskrypcie o dodatnich i ujemnych jego stronach.

Winniśmy tylko zaznaczyć, iż powitanie nowej sztuki i przyjęcie autora było niezmiernie życzliwe i gorące; oklaski i przywoływania po każdym akcie powtarzały się z wzrastającym zapałem.

Wystawa i gra artystów były nadzwyczaj staranne, z poszanowaniem widocznem dla sztuki i autora.

* W stanie zdrowia B. Ładnowskiego zaszła podobno zmiana na lepsze.

Tragik lwowski będzie mógł wkrótce wstąpić na scenę.

* Podobno angażowanie ubiegłego lata, panie: Ludowa i Wiśnowska, pozostaną nadal na polu dotychczasowej swej działalności, pierwsza na scenie krakowskiej, druga w teatrze lwowskim.

* Dziś „Fra-Diavolo“ na abon. C.

* Jutro „Gwarkowie“ p. M. Hertza w miejsce zapowiedzianych przez repertuar „Naszych najserdeczniejszych.“

* Dziś koncert pp. Hollmana i Viardôt w sali ratuszowej.

* Koncert na rzecz niezamożnych studentów instytu gospodarczo-leśniczego w Nowej Aleksandrji odbędzie się stanowczo w przyszły czwartek dnia 3 marca o godz. 1-szej z południa.

Współudział przyjęli: panie Derynżanka, Kamińska, pp. Górski, Klawer, Ładnowski, Szymanowski, Stattler, kwartet wokalny i orkiestra teatru wielkiego.

* P. Aleksander Michałowski po krótkiej wycieczce artystycznej wraca jutro do Warszawy.

= Próba... nieudała.

Wczorajsza próba ze światłem elektrycznem, którem ma być oświeconą sala ratuszowa podczas zabawy urządzonej przez Towarzystwo dobroczynności —niestety—nie udała się!

Ponowna próba odbywa się dziś...

= Jeszcze o rydwanie Sobieskiego.

Wspomniony rydwan, jak przed kilkoma dniami pisaliśmy, zamieniony na kazalnicę, ma się rzeczywiście znajdować — nie w Nowym Szczecinie — ale raczej we wsi Radacz nad jeziorem Wilm na Pomorzu.

Pierwszą o nim wiadomość podał Karol Milewski w wydanem 1847 r. dziełku: „Pamiątki historyczno-krajowe“.

Ks. Stanisław Kujat z Pełplina, którego uczone prace odnoszące się do dziejów Pomorza czytaliśmy w „Rocznikach Towarzystwa toruńskiego“, mógłby nam bliższą o tej pamiątce dać wiadomość a rysunek jej lub fotogram niewątpliwie znalazłby pomieszczenie na wystawie pamiątek po obrońcy Wiednia w 1883 roku w Krakowie urządzić się mającej.

Nasze pisma ilustrowane chętnieby także podały wizerunek rzeczonej kazalnicy, jeżeli tylko autentyczność jej pochodzenia wątpliwości nie nastręcza.

= Felczerzy.

W dalszym ciągu starań, jakie przedsięwzieli felczerzy wyznania mojżeszowego celem przyłączenia się do zgromadzenia felczerów chrześcijańskich, notujemy, iż dziewięciu wydelegowanych felczerów izraelitów wręczyło we wtorek starszemu zgromadzenia i kilku członkom prośbę o przyjęcie ich kolegów i współwyznawców do rzeczonej instytucji.

Pan Sapijewski, starszy zgromadzenia i inni członkowie bardzo życzliwie przyjeli to poselstwo i obiecali prośbę poprzeć na najbliższej sesji przed całem zgromadzeniem, od którego decyzja zależeć będzie.

= Kradzież węgla.

Kradzieże węgla w okolicach stacji towarowej, przybierają coraz większe rozmiary!

Kradzieże te odbywają się systematycznie, w dzień biały, przez szajkę obdartusów, którzy oczekują na fury wychodzące z placu węglowego, umiejętnie, łamy węgla za pomocą haków z wozów zrzucają, a tymczasem inni, zręcznie, po sąsiednich szynkach i bramach go ukrywają...

Łotrowstwo godne ukrócenia.

= Ze wsi.

Z wielu miejsc donoszą, że skutkiem ciągłych deszczów, jakie przed nowym padały rokiem, zboże przechowywane w stertach zamokło i po większej części zgniło...

W niektórych nawet majątkach, całą tym sposobem krescencję uważać można za straconą, mianowicie tam, gdzie dla braku stodół przed zbiorem zgorzałych, lub przez burzę zwalonych, musiano zboże wszystko w stertach umieścić.

Klęska to w swoim rodzaju dotkliwa.

= Nowa instytucja.

W Łodzi z inicjatywy kilku miejscowych obywateli powstał projekt założenia „Łódzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu.“

Jakkolwiek zamysł ten nie znalazł podobno należytego współczucia pomiędzy większemi przemysłowcami w Łodzi, wszelako napotkał za to uznanie i faktyczne poparcie wśród szerszych kół miejscowej ludności.

Jest przeto nadzieja, że kapitał potrzebny do założenia tyle pożytecznej instytucji kredytowej zbierze się, a tem samem że projekt wejdzie w życie...

= Straż piotrkowska.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Piotrkowie doroczne zebranie członków straży ogniowej ochotniczej, celem wyboru na rok przyszły, składu rady nadzorczej, oraz kandydatów na naczelnika głównego i jego pomocnika.

Sala miejscowego teatru, wypróżniona z ławek i krzeseł, niezwykły przedstawiała widok.

Loże, galerje, słupy, żyrandol przybrano wieńcami z zieleni i lampionami, tu i owdzie porozwieszano i estetycznie ugrupowano insygnia strażackie — na scenie ustawiono stół dla rady nadzorczej oraz miejsca dla członków honorowych; członkowie czynni, w mundurach zajęli salę.

O godzinie 2-ej po południu zagaił zebranie przewodniczący w radzie J. W. Kański, odczytaniem sprawozdania, z którego wyjmujemy niektóre dane.

I tak straż piotrkowska istnieje już trzy lata, posiada inwentarz wartości 7,029 rs. 98 kop.; wpływów przez rok 1880 było 3,197 rs. 20½ kop., wydatków zaś 2,375 rs. 72 kop. — w kasie — zatem gotowizną pozostało na r. b. 821 rs. 48¼ kop.

Stowarzyszenie liczy 251 członków honorowych i 229 czynnych.

Podług stanów wśród członków czynnych było: właścicieli domów 32, lekarzy 2, urzędników 42, adwokatów 7, kupców 14, rzemieślników, 80, rolników 20, oficjalistów 22, wyrobników 13.

Straż w ciągu roku 30 razy alarmowano; ratunek straży zawsze był niezwykle energiczny i skuteczny, niejednokrotnie zaś można było podziwiać energję i poświęcenie pojedynczych strażaków.

Po odczytaniu ogólnych list członków honorowych i czynnych stowarzyszenia i ułożeniu listy kandydatów przystąpiono do głosowania.

Przez aklamację jednogłośnie wybrano dotychczasowego naczelnika p. W. Horodyńskiego na rok następny.

Skład rady nadzorczej pozostał również ten sam co i w roku ubiegłym, z małą zmianą.

Po skończonych wyborach miało się odbyć przedstawienie amatorskie; urządzono więc odpowiednio scenę a loże i galerja zapełniły się płcią piękną.

Odegrano z powodzeniem dwie rzeczy: „Na ulicy“ i „Dwie miary“ Z. Mellerowej; przedstawienie zakończył obraz z żywych osób.

Punktem wszakże kulminacyjnym niedzielnego zebrania była uczta strażacka.

W mgnieniu oka sala nowy i również niezwykle oryginalny przybrała pozór...

Przy pomocy tychże strażaków sala i scena, zastawiona została stołami, przy których zasiadło przeszło 200 osób, różnych stanów i wyznań, do wspólnej biesiady.

Przy dźwiękach muzyki wznoszono toasta na cześć naczelnika głównego, prezydującego w radzie, członków honorowych, całego wreszcie stowarzyszenia.

Każdy z toastów przyjmowany był kilka razy powtarzanem „niech żyje“.

Wreszcie w największym spokoju i porządku zgromadzenie rozeszło się około godziny pierwszej w nocy.

Na prawdziwą wdzięczność zasłużyli sobi ci, którzy podjęli trudy około urządzenia niedzielnego zebrania.

— Kielecki pomysł.

W Kielcach odbyć się ma maskarada z... ciekawą nowością!

Mianowicie podczas zabawy służba roznosić będzie po sali pączki, które konsumować może każdy z obecnych.

W jednym z pączków znajdować się ma... dukat.

Dukat ten zostanie własnością tego, kto go weźmie wraz z pączkiem...

— Dziwna kradzież...

Kaliszanin donosi, iż w tych dniach z urzędu gminy Sompolna skradziono księgi kasowe funduszów gminnych.

Księgi leżały podobno na oknie.

Szyby stłuczono i księgi zaprzepaściły się.

Dziwna rzecz!

Dotąd mieliśmy amatorów cudzej własności, posiadającej wartość, — obecnie są ludzie, łakomiący się i na kilkanaście zapisanych kartek papieru...

— **Wypadki.**

*W fabryce mechanicznej przy ulicy Twardej pod nr 50, robotnik Franciszek P., przy przestawianiu wagonów, przez własną nieostrożność przygnieciony został.

Stan jego nie jest niebezpieczny.

* Na Pradze pod nr 165, Szmul K., wjechawszy w podwórze domu na koniu, spadł z takowego i złamał prawą nogę.

* Powożący dorożką, Tomasz P., na Marszałkowskiej, najechał na przechodzącego handlarza F. i silnie go skaleczył.

* Szaja R., powożący wozem na Nalewkach, najechał na Dominika S., który uderzony dyszlem, upadł i potłukł się mocno.

Ma on nadwerężony krzyż i prawe biodro.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* W kuźni przy ulicy Ogrodowej pod nr 4, zapaliła się belka.

Ogień ugasili mieszkańcy.

Belkę wyrąbano.

* Pod nr 11, przy ulicy Senatorskiej, zapaliły się wczoraj sadze w przewodzie kominowym.

Kominiarze ratuszowego oddziału straży, szybko ogień ugasili.

* **Kradzieże.**

U H. E. zamieszkałego pod nr 16 na Krakowskiem Przedmieściu skradziono futro wartości rs. 200.

Panu L. G. czasowo zamieszkałemu w hotelu brülowskim, skradziono rs. 400 w jednem z miejsc publicznych.

Podejrzaną o kradzież osobę aresztowano.

— Z wystawy sydnejskiej.

Na wystawie australskiej w Sydnej w roku 1879 otrzymali premja: pp. S. Berg z Krakowa i Felicjan Szybalski z Morawicy pod Lipskiem.

S. Berg otrzymał pierwszą nagrodę za konserwy z jaj, a p. Felicjan Szybalski pierwszą nagrodę za okazy żyta polskiego i drugą nagrodę za okazy jęczmienia polskiego.

— Katastrofa monachijska.

Z czterech pozostałych przy życiu po katastrofie znajdujących się w szpitalu, dwóch chorych jest po za obrębem wszelkiego niebezpieczeństwa.

Stan dwóch drugich nie przestał budzić obawy.

Zapalony sposobem próby jeden z kostjumów eskimosów, spalił się na popiół w trzydziestu pięciu sekundach!

Jeden z artystów roznoszący śledzie w beczce, na której była przytwierdzoną świeca, dwukrotnie zapalał się, a za trzecim razem stanął cały w płomieniach...

Jeden z palących się, wypadł na ulicę i rzucił się w śnieg, dorożkarz nakrył go derką...

Inny uratował się w podobny sposób w miejscu ustępowem.

Zachowanie się straży ogniowej, obecnej w lokalu balowym, nie jest podobno bez winy.

— Historja omnibusów.

Pierwsza myśl tego „demokratycznego sposobu komunikacji“ została wprowadzoną w wykonanie w Paryżu w r. 1828.

Puszczono odrazu w ruch „trzynaście“ takich wehikułów, lecz mimo tej feralnej liczby interesa nowego przedsiębiorstwa uwieńczone zostały po upływie roku, takim pomyślnym skutkiem, że liczba powozów podniesioną została do 92.

W roku 1855 rozmaite osobne przedsiębiorstwa tego rodzaju połączyły się w jedno „towarzystwo omnibusowe“, które w obrębie Paryża potrzebowało już czterystu powozów.

W bieżącym roku posiada Paryż 625 omnibusów wielkich o trzech koniach, 239 omnibusów na tramwajach, 57 powozów kursujących do Wersalu, Sèvres i Vincennes i 13 małych omnibusów na ośm do dziesięciu osób,—razem 934 powozów na samych liniach „towarzystwa omnibusów“.

Prócz tego jest jeszcze 112 powozow tramwaju południowego i 89 tramwajów północnego, które należą znowu do innego towarzystwa.

Razem więc jest w Paryżu 1,135 omnibusów, przewożących codzienie podróżnych na wszystkie strony miasta za jednakową opłatą.

Powozy „towarzystwa omnibusów“ przewożą dziennie 586,000 osób, powozy towarzystwa południowego 78,000, północnego 63,000, razem 726,000 osób, to jest mniej więcej trzecią część mieszkańców Paryża.

Doliczywszy statki parowe na Sekwanie i omnibusy kolejowe na linji otaczającej Paryż, przypuszczać można, że połowa mieszkańców Paryża używa codziennie tych stosunkowo bardzo tanich środków komunikacyjnych, — a trzeba pamiętać, że prócz tego jeszcze przeszło 10,000 fiakrów prawie ciągle jest w ruchu, a i prywatnych ekwipażów w Paryżu także nie mało!

— Ku czci Wiktora Hugo!

W Paryżu czynią się ogromne przygotowania do niezmiernie uroczystego obchodu urodzin Wiktora Hugo przypadających pojutrze, t. j. w niedzielę.

Urządzeniem uroczystości zajmuje się komitet do którego zaproszono rozmaite znakomitości francuzkie i zagraniczne; do składu więc jego należą Garibaldi, Turgenieff, Parnell, Coppée, Daudet, Dumas, Saint-Saëns, Legouvé i mnóstwo innych.

Wszystkie koleje francuzkie mają na dzień 27 obniżyć ceny biletów do Paryża aby ułatwić przejazd pragnącym wziąść udział w tym obchodzie.

Wszystkie stowarzyszenia śpiewaków zgromadzają się w tym dniu stolicy i na placach publicznych odśpiewają pieśni narodowe.

Pan Perrin dyrektor *Théâtre-Français* sam się zajmuje układem przedstawienia jakie odbędzie się w porze przedobiedniej w Trocadero; w przedstawieniu wezmą udział znakomici aktorowie i aktorki najpierwszych teatrów.

Uczniowie paryzkich mistrzów malarstwa noszą się z myślą urządzenia uroczystego pochodu, w którym wystąpią wszystkie wydatniejsze postacie z powieści, poematów i dramatów jubilata.

Kilkaset osób płci obojej uczestniczyć będzie w tym korowodzie.

Na wieczór wszystkie teatra paryzkie zapowiadają przedstawienia utworów sędziwego poety, któremu cała Francja składa hołd taki w ośmdziesiątą rocznicę urodzin...

— Reklama amerykańska.

Z San Francisco dochodzi nas dziwna zaiste wiadomość.

Filuterny mieszkaniec tego miasta odkrył, iż nietylko tameczny bruk uliczny nasycony jest złotem, tak, iż w San Francisco złoto literalnie leży na ziemi, lecz także, iż gazety tej metropoli zawierają wiele złota...

Papier na nie ma być wyrabiany za pomocą wody pochodzącej z żył złota.

A zatem kto kupuje w San Francisco gazetę, łatwo z niej odzyskuje wyłożony koszt...

Z powyższego nietrudno się domyślić, iż przemyślny amerykanin musi być nakładcą gazety, która usiłuje w ten dowcipny sposób zareklamować...

— Zdania.

...Nie ma nic niepodobnego na świecie—do wszystkiego prowadzi jakaś droga; gdybyśmy mieli dość woli i dość rozumu, umielibyśmy na wszystko znaleźć środek...

...Największym dowodem zręczności jest umieć ją ukryć...

...Łatwiej zmienić upodobania niż skłonności..

...Zdarzają się ludzie nie śmieszni — ci w których nie umieliśmy dopatrzeć śmieszności...

...Nie potrzebujemy obawiać się niewdzięczności dopóki mamy środki świadczenia dobrze...

...Każdy znajdzie do zganienia w innych to co inni ganią w nim...

...Niejeden z tych co wiedzą, że nie wypada mówić o swojej żonie, nie pamięta o tem że tem mniej wypada mówić o sobie samym...

...Próżność innych jest nam nieznośną — bo uraża naszą własną próżność...

— Oryginalna odprawa.

Jak wiadomo, zdarzało się często skarbcowi Ludwika XV, iż pustym bywał, tak, że nigdy prawie w terminie oznaczonym, nie mogły być wypłacane płace, należne urzędnikom i licznemu dworowi.

Otóż raz przyszli, zniecierpliwieni już długą zwłoką, członkowie opery królewskiej do ministra, błagając o wyasygnowanie im od dawna zaległego żołdu...

— Cierpliwości panowie — odrzecze minister— muszę przecie pierwej zaspokoić *tych*, którzy płaczą; a potem dopiero kolej przyjdzie na tych, którzy śpiewają...

— Odczyty.

Na odczyty znanego pana X. mało bardzo zgromadzało się osób.

Ktoś zrobił uwagę:

— Płaci woźnym nie za to, aby dozwalali wchodzić, lecz aby przeszkadzali wychodzić z sali...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: N. K. kop. 50, Karolina K. kop. 30, N. L. rs. 2 na kościół w Kursku, M. W. kop. 30, bezimiennie rs. 3, Apolonji P. rs. 2 dla biednych do uznania redakcji, M. Z. rs. 30, M. rs. 3, Terenia rs. 1, Hant kop. 30 na polską ochronę w Petersburgu.

Rs. 3 od Miecia, Marusi ażeby Bóg miał w swej opiece ich siostrzyczkę Lolcię, na kościół w Kursku.

— Sprawozdanie z czynności i obrotu funduszów *Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Warszawie*, za czas od d. 1 stycznia 1880 do d. 1 stycznia 1881 r.

W ciągu upłynionego roku Towarzystwo rozdało pomiędzy ubogich:

Chleba funtów 93,662.

Jarzyny korcy 295 garncy 18

Soli funtów 7,416.

Ubrania sztuk 539.

Pomocy lekarskiej udzielono razy 4,797.

Umieszczono w służbach, terminach rzemieślniczych lub zakładach dobroczynnych osób i dzieci 82.

Liczba rodzin wspieranych w ciągu roku dochodziła do 482 miesięcznie.

Dochody w r. 1880.

	Rs.	Kop.
Remanent z r. 1879	47	36.
Składki miesięczne pań i dary jednorazowe dobroczynnych osób . .	3,044	94½.
Kwesty kościelne zwyczajne	936	22.
Raut muzykalny dany w lutym uczynił	3,475	25.
Kwesta wielko-tygodniowa	1,497	33.
Procenta od sum legowanych Towarzystwu	873	53.
Razem	**9,874**	**63½.**

Wydatki w r. 1880.

Wydano na żywność i chleb, kaszę, sól i wszelkie wiktuały rozdane ubogim w r. 1880.	6,641	81½.
Ubranie, komorne, lekarstwa i inne potrzeby ubogich	2,034	85.
Gotówką rozdano ubogim.	1,187	40.
Razem	9,864	6½.

Porównanie.

Dochodu było w r. 1880	9,874	63½.
Rozchodu.	9,864	6½.

Pozostało remanentu na r. 1881 rs. 10 k. 57.

— Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej składając najpierw podziękowanie szanownym damom protektorkom za pomyślny rezultat zebranego funduszu z balu na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, podaje szczegółowy rachunek:

Wpływ za bilety wejścia i galerję . . .		rs. 1,240
Od jenerał-gubernatora . .	rs. 100	
" Stanisławowej Kronenberg	" 150	
" Stanisławowej Wołowskiej	" 26	
" hr. Piller v. Pilchau . . .	" 25	
" Baranowskiego profesora	" 20	
" jenerała Buturlina	" 10	
" jenerała barona Medem .	" 10	
różne mniejsze naddatki . . .	" 104	455
	Razem	rs. 1,685.
A ponieważ koszta, z których część resursa ponosi i bezpłatnie ofiarowane kwiaty przez dyrektora ogrodu botanicznego uczyniły		rs. 240.

Czysty więc dochód wynosi . . . . . rs. 1,445, który złożono na ręce jw. rektora uniwersytetu warszawskiego.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 stycznia do 1-go lutego 1881 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go grudnia: p. J. P. rs. 100, hr. A. P. rs. 100, hr. Wład. Bra. rs. 100, hr. or. Zamoyska rs. 50, hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 10, K. S. rs. 25, p. A. Mog... rs. 10, p. Jan Bloch rs. 80, p. X. J. rs. 1, p. Sal. Hantower za 3 miesiące rs. 3. Ofiary jednorazowe. Dnia 1 stycznia, z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej rs. 1; L. E. z prośbami rs. 9; z daru ś. p. Anieli z hr. Zboińskich Prażmowskiej rs. 166 kop. 67; N. N. rs. 1; W. L. rs. 5. Dnia 19 stycznia, N. N. na opał dla biednych rs. 1; S. T. K. na opał dla biednych rs. 25; K. Z. na opał dla biednych rs. 25; N. N. na opał dla biednych rs. 3: E. O. rs. 6; D. Z. rs. 5; z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 65 kop. 33: z redakcji *Kurjera Codziennego* rs. 84 kop. 70; z redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 106 kop. 70; z redakcji *Kurjera Warszawskiego* na opał 5; z redakcji *Kurjera Porannego* rs. 45 kop. 15; redakcji *Wieku* rs. 52; z redakcji *Kłosów* rs. 24 kop. 30; N. N. na opał dla biednych rs. 25. Razem rs. 1184 kop. 85. Biuro wsparło w tym miesiącu 355 rodzin.

— *Warszawski komitet pomocniczy wszechrosyjskiej przemysłowo-artystycznej wystawy 1881 roku w Moskwie.*

Departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego ogłosił: że z upoważnienia jw. ministra dóbr państwa w ciągu lata 1881 roku, podczas trwania wszechrosyjskiej wystawy przemysłowo-artystycznej, urządzony będzie w Moskwie, przy folwarku Piotrowskiej akademji rolnictwa i leśnictwa, konkurs maszyn i narzędzi rolniczych wyrobu krajowego, następujących kategoryj:

1) **Pługi** zwyczajne 1 i 2 konne do uprawy roli, średniej i darnistej gleby, do głębokości 2—3½ werszków.
2) Wielokorpusowe pługi.
3) Siewniki rzutowe i rzędowe.
4) Narzędzia do pokrywania nasienia.
5) Żniwiarki i kosiarki.
6) Młocarnie konne z maneżami i przetrząsaczami, na siłę od 2—4 koni.
7) Wialnie i wialnio-młynki.
8) Młynki do sortowania i maszyny do oczyszczania nasienia.
9) Maszyny jakkolwiek powyżej nie wymienione, zasługujące wszakże na uwagę już to z powodu nowej swej konstrukcji, już też dla czego bądź innego.

Zakłady mechaniczne, warsztaty, oraz osoby pragnące przyjąć udział w powyższym konkursie, zechcą przesłać swoje w tej mierze deklaracje do departamentu rolnictwa i przemysłu wiejskiego najpóźniej do d. 15 (27) marca r. b.

O terminie dla przedstawienia maszyn podług kategorji, oraz o czasie dla wypróbowania tychże, oddzielne nastąpi ogłoszenie.

Rozporządzenie powyższe warsz. komitet pomocniczy ma honor podać do powszechnej wiadomości.

Prezes Komitetu, Orszaku Jego Cesarskiej Mości, jenerał-major baron *Meden*.

Członek komitetu, zarządzający korespondencją Rad. St. A. *Blumenfeld*.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu R. T.* — Udaj się pan bezwarunkowo do właściwej władzy.

— *Pani M. K.* — Bal chorych na umyśle kobiet urządzony był we środę w oddziale kobiet obłąkanych, w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Zakomunikowaliśmy redakcji *Kurjera porannego*.

— *Obywatelce z za Wisły.* — Hodowla drobiu stanowi ważny wynik wiejskiego przemysłu. Tylko stała, ciągła produkcja może zapewnić postęp i zwiększający się dochód. Nadsyłanie drobiu od czasu do czasu i spieniężanie go bez zawiązania odpowiednich stosunków, rzeczywiście narazić może na zawody. Zdania pani, że przemysł pomieniony się nie opłaca, nie podzielamy i w imię dobrze zrozumianej zasady ekonomicznej, pragnęlibyśmy zachęcić ją do dalszych prób w tym względzie.

Nekrologja.

† Dnia 26 lutego r. b., w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kaplicy schronienia paralityków i nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej, pod nr 12, odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. doktora medycyny Stanisława **Chomętowskiego**, stałego od lat kilku lekarza schronienia; na mszę takową zarząd schronienia zaprasza krewnych i znajomych.

† W sobotę, dnia 26 lutego, za duszę ś. p. Konstancji z Damsów **Turczynowiczowej**, b. artystki teatrów warszawskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza. —4455—

† Jutro, w sobotę, dnia 26 lutego, w bolesną rocznicę imienin syna mego naukochańszego ś. p. Aleksandra **Czerwińskiego**, kandydata praw, urzędnika Banku polskiego, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które w wiecznym smutku nieutuleni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, zacnych kolegów i przyjaciół zmarłego. —4439—

† Dnia 26 lutego, w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Anastazji z Galińskich **Muszewskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką najuprzejmiej zaprasza rodziców zmarłej, familję, znajomych i przyjaciół. —4446—

† W dniu jutrzejszym, dnia 26 b. m., z powodu rocznicy zgonu ś. p. Józefy **Pajkowskiej**, odbędzie się w kościele św. Józefa msza żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostali rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych. —4447—

† Dnia 26 b. m., w sobotę, jako w dniu imienin Aleksandra **Tryniszewskiego**, urzędnika ministerjum petersburskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —4315

† Dnia 26 b. m., w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Aleksandra **Stępińskiego**, b. inspektora gim. gub. warsz. odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4417

† W dniu 26 lutego, w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, jako w dniu imienin ś. p. Aleksandra **Sikorskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, na które dzieci zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół. —4369—

† W dniu 26 lutego, w sobotę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra **Ławrynowicza**, urz. b. N. I. O., na które w nieobecności żony i syna siostra zmarłego zaprasza przyjaciół i znajomych. —3289—

† W dniu 26 lutego, w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawioną zostanie wotywa i msze św. żałobne za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Walewskiego**, na które w smutku pozostała żona i dzieci zapraszają. —4329—

† W niedzielę, dnia 27 lutego, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim odbędzie się modlitwa za spokój duszy ś. p. Ludwika **Wirgiljusz**, jako w siódmą bolesną rocznicę, na którą w nieutulonym żalu i smutku żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —4409—

† W dniu 28 b. m., w poniedziałek, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Budzyńskiego**, oraz w pierwszą jego syna Wiktora, odbędzie się msza żałobna w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **8-ej** zrana, na którą pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4448—

† Ś. p. Ludwik **Wyrożembski**, przełożony szkoły czteroklasowej, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 43, w dniu 24 b. m., przeniósł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, wychowańców i uczniów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 26 b. m., w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —4450—

† Ś. p. Emiljan **Makulec**, mechanik, przeżywszy lat 42 opatrzony św. Sakramentami, w dniu 23 b. m., zakończył życie. Pogrążeni w smutku ojciec i żona wraz z dziećmi zmarłego zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok o godzinie **4 i pół** po południu, w dniu 26 b. m., w sobotę, z domu przy ulicy Hożej, nr **14a** nowy, na cmentarz powązkowski. —4453—

† Dnia 24 lutego r. b., zmarł b. zarządzający warszawskim wojennym aptecznym składem, rzeczywisty radca stanu Grzegorz **Gauger**. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicki nastąpi dnia 26 lutego, o godzinie **12-tej** w południe, z mieszkania zmarłego przy ulicy Hożej, nr. 22. —4459—

† W dniu 20 b. m., zmarł w Warszawie w 27 roku życia Władysław **Wojciechowski**, syn Stanisława i nieżyjącej Tekli z Paradowskich. —4327—

† Ś. p. Michał **Bolewicz**, asesor kolegjalny, urzędnik komory głównej składowej warszawskiej, przeżywszy lat 59, po krótkiej lecz ciężkiej słabości zakończył życie. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych nieboszczyka na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych dnia 26 lutego, w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, tudzież na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, odbyć się mające. —4425—

† Wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić zwłok ś. p. matki naszej w dniu 23 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególniej szanownemu duchowieństwu za tak liczny i bezinteresowny współudział w tym smutnym obrządku najserdeczniejsze składamy podziękowanie.

—4400— *A. S. i B. Michalscy.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 23-go lutego.—W dniu 25 marca r. b. dany będzie przez wszystkie syndykaty francuskie wielki bankiet. Wydział upoważniony do urządzenia tego bankietu zaprosił Gambettę, którzy zaproszenie przyjął. Hielard, prezydent syndykatu jeneralnego, wypowie toast do zaproszonych gości. Odpowie nań Gambetta mową, zawierającą zupełny program polityczny i społeczny.

× **Rzym** 23 lutego.—W tych dniach przedstawiono tu po raz pierwszy najnowszą sztukę Aleksandra Dumasa „La princesse de Bagdad"; komedja ta została straszliwie wygwizdaną i musiała być natychmiast usuniętą z repertuaru.

× **Rzym** 23-go lutego. — *Italie* donosi, iż w tych dniach za pośrednictwem kardynała Manninga rozpoczęła się wymiana zdań pomiędzy Watykanem a Anglją w sprawie podjęcia stosunków hyplomatycznych.

× **Barcelona** 33-go lutego.—Przybył tu dar ofiarowany Garibaldemu przez włochów z Buenos-Ayres. Jestto jacht żaglowy, nazwany „Lew z Caprery", mający tylko 28 stóp długości. Załoga jego składa się z kapitana i dwóch majtków. Statek ten potrzebował półczwarta miesiąca do przebycia oceanu. Z Barcelony popłynie on do Caprery.

× **Bern** 23-go lutego.— Na prezydenta związkowego wybrano wiceprezydenta rady związkowej Droza; na wiceprezydenta rady związkowej powołano Baviera.

× **Kopenhaga** 23-go lutego.— Tutejsze północne Towarzystwo telegraficzne zawarło z rządem chińskim umowę co do założenia telegrafu między Shanghai a Tientsin, długości około 1000 mil angielskich, nad brzegiem kanału cesarskiego. Dziesięć stacyj urządzonych zostanie w najgłówniejszych miastach. Część sumy Chiny już zapłaciły towarzystwu.

× **Berlin** 22-go lutego.—W sali hotelu Centralnego rozpoczęły się obrady kongresu niemieckich rolników.

× **Berlin** 23-go lutego.— Pod przewodnictwem Frerichsa i Leydena utworzyło się tu stowarzyszenie dla wewnętrznej medycyny, mające na celu podnosić naukowe i praktyczne sprawy tej głównej gałęzi całej sztuki lekarskiej przez odczyty i dyskusje.

× **Berlin** 23-go lutego.— W tych dniach aresztowano tu znanego tutejszego fizyka, docenta prywatnego na uniwersytecie, oskarżonego o przestępstwo przeciw naturze. W drodze z komisarjatu karnego do więzienia, aresztowany usiłował otruć się, lecz towarzyszący mu urzędnik dość wcześnie to spostrzegł. Sprowadzony lekarz polecił umieścić go w szpitalu, gdzie zadane środki postawiły go po za obrębem niebezpieczeństwa utraty życia.

× **Wiedeń** 23-go lutego.—*N. Fr. Pr.* donosi, iż minister handlu zapewnił subwencję państwową dla galicyjskiej kolei transwersalnej.

× **Wiedeń** 23-go lutego. — Burmistrz uwiadomił komisję festynową rady gminnej, iż zaślubiny następcy tronu Rudolfa z księżniczką Stefanją odbędą się w maju r. b.

× **Peszt** 23 lutego.—Rokowania z kurją rzymską w sprawie stanowiska kościoła katolickiego w Bosnji i Hercegowinie, pomyślnie zostały skończone. Zajęta przez wojska austro-węgierskie prowincje otrzymają trzech biskupów i arcybiskupa w Serajewie. W kwestji uregulowania stosunków kościoła prawowiernego, prowadzone są rokowania z patryarchą konstantynopolitańskim.

× **Bukareszt** 23-go lutego.—Dziennik urzędowy ogłasza dekret książęcy, dotyczący utworzenia trzydziestu pułków rezerwowych: nowa organizacja wchodzi w życie z dniem 1-m kwietnia r. b.

× **Ateny** 23-ge lutego.—Do Piräus przybyły trzy parowce z bronią, amunicją i końmi.

× **Nowoczerkask** 23-go lutego.—Ukazała się tu dyfterja, zapadają na nią i umierają zarówno dzieci i dorośli.

× **Petersburg** 23-go lutego.—Studenci uniwersytetu petersburskiego zamierzają wydawać dziennik p. t. *Otklik* (Echo); czysty zysk obrócony być ma na wsparcie studentów i słuchaczek wyższych kursów.

× **Nowy York** 23-go lutego. — Dziennik *Tribune* donosi, iż pomiędzy stanami Zjednoczonemi a Kolumbją podpisany został protokół, mający na celu zabezpieczenie neutralności przekopu Panamskiego w sposób, aby Stany Zjednoczone mogły interwenjować, gdyby to okazało się potrzebnom.

Przegląd polityczny.

Państwowy mechanizm Francji funkcjonował dotychczas wcale prawidłowo, bez jakichś wyjątkowych przeszkód i starć; od pewnego czasu wszelako coraz częściej ponawiały się frykcje polityczne. Teraz znów właśnie najnowsze pogłoski donoszą, jakoby minister wojny, jen. Farre zamierzał podać się do dymisji, ponieważ w kilku punktach co do projektowanej reformy administracyjnej armji, a zwłaszcza co do kompetencji intendentury, różni się z większością parlamentu.

W Izbie deputowanych nieprzyjazne republice stronnictwa starały się po odpowiedzi prezesa gabinetu na interpelację w sprawie heleńskiej, wznowić jeszcze dnia następnego dyskusję w tym przedmiocie. Izba odrzuciła wniosek p. Lenglé co do przeprowadzenia śledztwa w sprawie rzekomej wywózki broni do Grecji, ale prawica nie chce dać za wygraną.

Zapowiadają znowu w senacie wystąpienie ks. de Broglie w tej samej kwestji.

Przemówienie p. Gambetty w Izbie deputowanych stało się przedmiotem ogólnego zajęcia. Rządowy *Temps* wnioskuje z tej mowy, którą *Rep. fran.* w dosłownem brzmieniu podała, iż p. Gambetta nie wzdragałby się w danym wypadku przyjąć kierownictwa gabinetu, gdyby go do tego parlament i prezydent republiki zawezwał. Gabinet angielski po przeprowadzeniu proponowanego przez Forstera bilu przymusowego wpadł w tak dobry humor, że mu się teraz położenie Irlandji w różowem niejako świetle przedstawia.

Standard dowiaduje się, iż rząd odstąpił nawet od wniosku nowej ustawy przeciw noszeniu broni, całą uwagę swoją zwróciwszy na możliwie szybkie przeprowadzenie bilu gruntowego.

Przyznać trzeba, iż liga krajowa zachowuje dotychczas swoją rezerwę i tem samem przyczynia się do nadania gabinetowi nowej otuchy.

W operacjach na południowo-afrykańskim teatrze wojny nastała chwilowa przerwa.

Jenerałowie Wood i Colley odkładają dalszą akcję przeciw boerom do czasu uskutecznienia koncentracji wojsk posiłkowych w Newcastle.

Jenerał Wood powrócił do Moritzburga w celu przyśpieszenia wymarszu wojsk i dopilnowania wszystkich przygotowań.

Przypuszczają, iż ta odwłoka nie będzie dłuższą nad tydzień.

Angielscy strategicy, patrzący zdala na sytuację przepowiadają wojskom angielskim zwycięstwo zupełne w okolicy Laingsnecku, ale ci sami nie ukrywają tego, że straty przewidywane będą bardzo znaczne.

Według telegraficznych pogłosek gabinet angielski od kilku dni układa się bezpośrednio z rządem boerów w sprawie zawarcia pokoju i ułożenia odpowiednich warunków, które z Heidelberga podyktowano rządowi londyńskiemu.

Tem tłómaczą sobie niektórzy całe teraźniejsze bierne zachowanie się boerów podczas koncentracji wojsk jen. Wooda w początku bieżącego tygodnia.

W Belgji zbierają podpisy na adresie do króla, w którym mieści się prośba o wstawiennictwo do rządu angielskiego na korzyść boerów w Transvaalu i w celu ukończenia wojny.

Inicjatorowie adresu tego przypominają, że w r. 1876 prezydent republiki transvaalskiej Burgers był osobiście w Brukselli, miał audjencją u króla i że wówczas zawarty został handlowy i przyjazny traktat między Belgją a republiką południowo-afrykańską; przypominają także pokrewieństwo mowy flamandczyków i holendrów afrykańskich. Adres znajduje silne poparcie i wielu zwolenników.

Watykan okazuje się znowu przychylniej usposobionym dla rządu angielskiego. Duchowieństwo irlandzkie otrzymało polecenie zaatakowania Parnella za jego inklinacją ku Rochefortowi i radykalistom francuzkim. Wychodzi to niejako na przysługę, uczynioną rządowi królowej Wiktorji.

Papież w swojej allokucji z zeszłej niedzieli mówił o ucisku kościoła i wyraził nadzieję lepszej przyszłości.

W kwestji helleńskiej nowych i ważnych szczegółów nie przybyło dotychczas. *Fremdenblatt* spodziewa się, że Porta nie każe tak długo czekać na odpowiedź ostatniej noty, jak długo mocarstwa zwlekały swoją na jej okólnik. Posłowie zamienili swoją dyplomatyczną działalność i oczekują teraz impulsu ze strony rządu ottomańskiego.

Rząd ateński przedstawicielom mocarstw traktatowych przy dworze greckim dał uspakajające wyjaśnienia co do ostatnich rozporządzeń mobilizacyjnych.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 25-go.— *Golos* donosi: Wczoraj podpisany został traktat pokoju przez pełnomocnika Chin Migo i rosyjskiego. Margrabia Tzeng wyjeżdża jeszcze w tym miesiącu do Paryża, w towarzystwie sekretarzy angielskiego i francuskiego. *Herold* donosi: Członkowie familji jenerała Skobelewa zaprzeczają wiadomości o powrocie jego do Petersburga.

Brukselia 24-go.—Ogólne zebranie assocjacji liberalnej uchwaliło jednogłośnie wczoraj adres do izby, w którym pochwala przyjęte poprawki, zmniejszające liczbę wikarjuszów, oraz pensje pobierane przez kler katolicki.

Praga 24-go. — Według telegramu *Narodni listy* z Wiednia, Jirenek mianowany zostanie ministrem dla Czech, jeżeli Prażak obejmie ostatecznie tekę sprawiedliwości.

Berlin 24-go. — Eulenburg, który był dziś znowu wzywany na audyencję do cesarza, obstaje przy dymisji.

Londyn 24-go. — Królowa podniosła lorda Oddo-Russel do godności para Anglji z tytułem barona Ampthill. W piśmie swojem do lioliberalnego kandydata zachodniego Cumberlandu, powiada Bright, iż jest powód do nadziei, że boerowie przyjmą warunki pokojowe Anglji. Z Corbu donoszą o kilku poważnych wybrykach ziemian. *Morning post* dowiaduje się, że Peru żądał pośrednictwa Anglji, Francji i Włoch odnośnie do warunków pokojowych chilińskich. *Times* donosi z Durban z d. 23: Colley przybył dziś do Mount Prospect z jednym pułkiem piechoty, szwadronem huzarów, dwoma działami, wielką ilością prowiantu, kolumną amunicji, nie napotkawszy nigdzie boerów.

Ateny 24-go. — (Izba). Trienpis zapytuje czy oficerowie którzyby dopuszczeni zostali do armji greckiej zatrzymują swoją rangę dożywotnie. Komunduros potwierdza to, gdyż inaczej oficer wstępujący do wojska greckiego ryzykowałby i rangę i życie. Messinezi zameldował interpelację o przekroczeniach w Tessalji i o prześladowaniach ludności greckiej w Epirze.

— **Przy małych oszczędnościach,** stosownie do środków i potrzeb, może każdy zapewnić fundusz od **50** do **10,000** rs., wypłacalny bądź to **„za życia,“** w terminie wprzód oznaczonym, bądź też **„na wypadek śmierci“** dla pozostałej rodziny lub innych celów, jako też różne rodzaje **rent, dożywocia, posagi dla dzieci** i t. p. ubezpieczeń, przy najprzystępniejszych i dogodnych warunkach, w **Rossyjskiem Towarzystwie Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów z 1835 r.** w St.-Petersburgu.

Instytucja ta jedyna od **45** lat działająca wyłącznie dla ubezpieczeń życiowych, nagromadziła fundusz na 5 miljonów rs. przez Rząd gwarantowany, **wypłaciła** w tymże czasie już około **10 miljonów rs. bez wszelkich procesów** z właścicielami polis i jest w możności dla swych ubezpieczonych udzielać **najdogodniejsze warunki,** z których ważniejsze: **udział w zysku,**—prawo głosu,—3 miesięczna prolongata dla opłat wniosków, a 1 rok dla odnowienia ubezpieczeń, z zmniejszeniem lub zmienieniem takowych,—drobna opłata w ratach składek,—wartość polis po 3 lat, dla wykupów lub pożyczek (na 6%),—znaczeniu i stępstwa od składek dla stowarzyszeń w grupach (nie mniej z 35 osób) i t. p.—Nadto **niemają miejsca** opłaty tak zwane: wpisowe, komissowe, inkassa, portowe, a tem mniej i honorarja lekarskie przy zawarciu ubezpieczeń.

Bliższe informacje, ustawy, broszury z tabelkami, wydają i wysełają się **bezpłatnie** przez upełnomocnionych Agentów, jako też i w biurze **Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa** w Warszawie, ulica **Królewska Nr 6,** vis-à-vis Skweru, codziennie od 10 do 4 godziny. —28256— 5—0

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Środkiem zapobiegającym i wstrzymującym wypadanie włosów jest: Pomada ***Deslauriers*** i płyn ***Buxine Deslauriers,*** które razem lub osobno użyte, w krótkim czasie włosy wzmacniają i do porostu pobudzają.

Oba te środki z opisem użycia są do nabycia: pomada po rs. 1 — Buxine po rs. 1 kop. 80,— u ***Aleksandra Kocha,*** ulica Nowo-Senatorska nr 6. —29380—13—25

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) marca 1881, za opłatą od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korespondencją przyjmuje

MAURYCY NELKEN

Krakowskie-Przedmieście nr 77.—2902

— ***Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*** ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w dniu 28 lutego r. b., w poniedziałek, o godz. 9-tej wieczorem, danym będzie w Resursie ***wieczór tańcujący,*** na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa i ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji Resursy w dniach 26 i 27, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 2—2 —4272—

— Zawdzięczając zaufaniu szan. moich pacjentów, którzy mnie coraz obstalunkami liczniejszemi obdarzają, przymuszony byłem zakład mój powiększyć w części technicznej i w tym celu sprowadziłem z zagranicy jednego z najlepszych techników dentystycznych. Staraniem moim i nadal będzie sumienną robotą, przy umiarkowanych cenach, zasłużyć sobie na względy szanownej publiczności.— ***D-ta F. Idzikowski,*** Leszno nr 7. —4087—

— Prawdziwie dobrą świeżą herbatę: Carskij Bukiet po rs. 2 i Fuczefu po rs. 1 k. 50 funt, poleca specjalny Skład herbaty M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. —30297—

— ***Choroby żołądka, kiszek*** i organów jamy brzusznej leczy specjalnie

Dr K. W. Sierpiński

ulica Widok nr 14, mieszkania 6.

Przyjmuje do 9-tej rano i od 3—6 po południu. —3—8—3014—

— **Dentysta M. H. Neumark,** dawniej w domu Roeslera, ostatnio Długa nr 31, mieszka obecnie **Nowy-Świat nr 2.** — Zęby sztuczne po rs. 2. —2803—5—6—

— **Dentysta Herman Neumark,** mieszka przy ulicy Długiej nr 31, obok hotelu Niemieckiego. —2520—6—6

Poszukiwani są . . . . .

A J E N C I

do zbierania ogłoszeń, do pewnego wydawnictwa, które przynosić im będzie 20% zysku. Wiadomość codziennie od 5 tej do 7-mej po południu. Niecała nr 7, mieszkania 10A. —4435—1—3—

— Z dniem 1 (13) maca 1881 roku, kończą się kupony od biletów 5% Pożyczki Premjowej rosyjskiej z 1866 roku (drugiej emisji). Dla uzyskania nowych kuponów, należy złożyć, począwszy od 4-go (16) marca r. b. ***Talon*** od biletu w kasie kantoru ***Maurycego Nelken,*** Krakowskie-Przedmieście nr 77, gdzie bliższe szczegóły zostaną udzielone. —2—6—3705—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Pannie Rozalji M...ska.

— Emerytka K. odebrawszy list ostrzegający, uprasza Marji von B. o widzenie się z nią, gdyż inaczej od swych zamiarów nieodstąpi. Oczekiwać będę co dzień do dwunastej. —4399—

Nr 5. Kantor Senatorska Nr 5.

Skład Węgli kamiennych

w najlepszych gatunkach

DANIELA DAWIDSOHN.

Odstawa natychmiastowa.

Nr 4. Okopowa przy kolei Nr 4.

43—45—19369—

HERBATA

firmy

Olga Koreszczenko.

Ulica hr. Kotzebue (róg Wierzbowej) ***dom hr. Krasińskiego.*** —30891—9—10

Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**

SKŁAD GŁÓWNY

WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU

firmy **„BEER FEIN“.**

Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.

Ceny niskie.

Odstawa śpieszna.

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.

—28297—20—24—

Teatr Wielki.

Dziś: *Fra-Diavolo* (ab. C nr 10).

Jutro: *Nasi najserdeczniejsi.*

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Na jedną kartę.*

Jutro: *Artykuł 264.*

Teatr Mały.

Dziś: *Czartowska ława.*

Jutro: *Taraban dobosz. — Lischen i Fritzhen. — Bursze.*

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub,

ma honor zawiadomić, że w Sobotę 5 Marca (21 Lutego), o godzinie 9-tej w wieczór, w sali Szwajcarskiej Doliny, będzie obchodzoną **rocznica założenia Klubu.** Bilety można dostać u pułkownika barona Breunigk, majora Althann, kapitana Melville, p. Warneken i p. Schultz. Cena biletu od członka rs. 2, a od gościa rs. 3. к4456

Ślizgawka w Łazienkach.

W Niedzielę 15 (27) Lutego wyścigi na łyżwach na pryzy. Życzących przyjąć udział, proszą zapisywać się w kassie ślizgawki. Początek o godzinie 4-tej po południu. W Poniedziałek dnia 16 (28) Lutego na żądanie publiki **Maskarada z Iluminacją.** Początek o godzinie 7½ wieczorem. Szczegóły w afiszach na rogach. к4457

Ekspedycja Główna

к4451

stacji Warszawa, Dr. Żel. W.-W. i W.-B., ogłasza niniejszem, że w dniu 28 b. m., o godzinie 10-tej zrana odbędzie się na stacji Towarowej, przy rogatce Jerozolimskiej **Licytacja** na dwa wagony węgla grubego.

Potrzebną jest

Bona Niemka

przyjemnej powierzchowności. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31, mieszkania 5. к—4452

Za pół wartości.

Jest do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 11 lit. A, mieszkania Nr 13,

Umeblowanie kompletne

i eleganckie, z 5-ciu pokoi, z odstąpieniem natychmiastowem, jak również umeblowanie każdego pokoju z osobna i mieszkanie z kontraktem do św. Jana. — Wiadomość codziennie od godziny 11-tej z rana do 4-tej po południu. к4426

Wybornego smaku

SER OSTROŁĘCKI

otrzymał i poleca Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

J. Rokowskiego,

Nowy-Świat Nr 63, obok apteki p. K. Lilpopa,

poleca również przy tymże handlu nowo-urządzone Pokoje gościnne i osobne Gabinety, w których dostać można wszelkich Potraw à la carte na zimno i gorąco. к4421

Z powodu wyjazdu są różne

MEBLE

do sprzedania. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 17, mieszkania 6. к—4224

Do znacznej **Fabryki**, mającej renomę i powodzenie, żądanym jest

Wspólnik,

z kapitałem od 5,000 do 6,000 rsr. Gwarancja zapewniona.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. S. S. P. 8. к—4458

ZERCADŁA

do sal sessjonalnych, posiada Magazyn Mebli Fr. Czajkowskiego, przy ulicy Miodowej pod Nrem 12 (485). к—4384

Piękne i Suche Posadzki,

pozostałe jeszcze z budowy domu, są do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Złota Nr 3, u właściciela domu. K—4422

Do pp. Dystrybutorów stępla.

Z Kantoru Loterji A. M., pod Nr 415, Krakowskie-Przedmieście, skradziono **Blankiety Wekslowe** na sumę rs. 173. Litografowane przez p. Keltera, między innemi wyróżniają sie po rs. 3 kop. 10, po rs. 5 k. 65 i po rs. 7 k. 50. Przytrzymujący otrzyma sowitą nagrodę. 4449к

MUFKA

znaleziona na podwórzu w domu Brulewskiego, obok cerkwi, za udowodnieniem jest do odebrania przy Saskim placu pod Nr 7, dom Skwarcowa, w drukarni Okręgowego Sztabu, u p. Bułhakowa, od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu. к4454



Nowy-Świat Nr 2, widzieć można

Najmniejszych w świecie Ludzi,

markiza **Henryka Wolge** lat 32, wysokości 29 cali (wagi 19 funtów), z narzeczoną swoją **Luizą** 23 lat, wysokości 29½ cali (wagi 20 funtów), tudzież

Największą Kobietę (Olbrzyma)

Z OKAZYWANYCH DOTĄD.

Cena wejść: 1-sze miejsce kop. 40—2-gie kop. 20.
Żołnierze i dzieci płacą połowę. к—4311

Te trzy kontrasty pokazywane będą jeszcze tylko do Środy 2 Marca.

MAGAZYN

EDWARDA LOTH,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

WYPRZEDAŻ COROCZNA

wysortowanych **Kapeluszy filcowych, słomkowych i fantazyjnych,** z ubraniem i bez tegoż, jakoteż **Kwiatów, Piór** i innych do mód służących artykułów, **po cenach niżej kosztu, od 1 do 10 Marca.** к—4433

Główny Skład Materjałów Opałowych

A. WEGMEISTRA,

8. Przyokopowa 8,

na terytorjum drogi żel. Warsz. Wied.

a. m.

A. Węgle w najlepszym gatunku z odstawą, za korzec grub. szląz. rs. 1,
" " krajow. " — k. 95,
" kost. . . . " — " 90.

Do każdych 5-ciu korcy daje się pud drzewa jako rabat.

B. Drzewa sosnowego sążeń kub. rs. 15 k. 50.
" olszowego " " " 17,
" brzozowego " " " 18.

Drzewo drobno porąbane, każdy gatunek wyżej o rs. 1 na sążniu.
Kupującym całemi wagonami odstępuje się stosowny procent.

UWAGA. Zamówienia przyjmują się przez pocztę miejską do **mieszkania własnego,** ulica Dzika Nr 36, na koszt właściciela.

Także przez posłańca, jeżeli obstalunek będzie na nie mniej jak 10 korcy, zwracam koszt.

Zamówienia przyjmują się także w sklepie materjałów piśmiennych **A. Czyżyńskiego,** Bielańska Nr 2; w kantorze loterji **Ch. Gelbluma,** Marszałkowska Nr 47 i w Cukierni, Chłodna Nr 40.

Odstawa w przeciągu 24 godzin. к—4100

INDYKI

к 4415

bardzo piękne, tuczone, sztuk 20, na sprzedaż.—Ulica Chmielna Nr 6, stróż wskaże.

Poszukuje się kupna używanego

KOTŁA PAROWEGO,

o sile **15—20 koni i Maszyny parowej** o sile **6 koni,** z transmisją lub bez. — Łaskawe offerty pod adresem **K. Celiński w Paprotni** pod Nowem-Miastem nad Pilicą. к4432

Poszukuje się zaraz, od Wielkiejnocy lub najpóźniej od Ś-go Jana

Mieszkania

złożonego z 10 pokoi, przedpokoju, kuchni, stajni i wozowni. — Oferty uprasza się nadsyłać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. J. R. к—4431

Jest do sprzedania к—4274

Para Łóżek,

orzechowych, medaljonowych, szabowanych. Wiad. Twarda Nr 5, w handlu korzennym.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 24 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	—	158
	średnia	128	—	145
	ordynaryjna	110	—	—
Żyto	wyborowe	133	—	134
	średnie	125	—	132
	ordynaryjne	—	—	—
Jęczmień	wyborowy	103	—	117
	średni	75	—	94
	ordynaryjny	—	—	—
Owies	wyborowy	104	—	107
	średni	87	—	97
	ordynaryjny	—	—	—
Groch		95	—	114
Gryka		102	—	113
Kasza jaglana	wyborowa	135	—	150
	średnia	—	—	—
	ordynaryjna	—	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 25 lutego 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.85	—.—
Londyn 1 f. st. " "	9.55	—.—
Paryż 100 fr. " "	37.95	—.—
Wiedeń 100 gul. " "	81.60	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—.—
" " " " m.	99.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.—	—.—
" " " " II	91.90	—.—
" " " " III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.30	—.—
" " m.	86.15	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
" " " 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.90	—.—
II " " rs. 100	92.90	—.—
III " " rs. 100	92.90	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	296.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	304.
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	— —	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	326.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	300.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 79.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 87⅘.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 200
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 158³⁄₁₀.
Od Listów Likwidacyjnych k. 93.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
" " " II emisji k. —.

Potrzebny jest nieduży

DOM

w środku miasta, w szacunku do 40 tysięcy rs.—Nadsyłać adresy: Plac Zielony Nr 10, dom hr. Zamojskiego, do Zakładu Rękodzielniczego dla kobiet —3060к

Suknia

raz użyta, jasna, wełna z jedwabiem, ubierana atłasem, jest do sprzedania za połowę ceny, przy ulicy Szpitalnej Nr 2, w sklepie Nelly. к—4490

Do jednego z większych magazynów konfekcji damskiej, w jednem z miast nad morzem Baltyckiem, w Estlandji, poszukiwaną jest **MODYSTKA,** któraby dotychczas pracowała w pierwszorzędnych domach tego rodzaju.—Płaca według uzdolnienia do 25 rubli miesięcznie ze stołem.—Pożądaną jest znajomość języków: francuzkiego, niemieckiego lub rossyjskiego.—Bliższe szczegóły powziąć można w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. A. H. к—4256

Zaszczycone złotemi medalami,

przyjmujemy do Haftu

całe wyprawy, oraz na wszelkich materjałach złotem, srebrem i jedwabiami, herby, jakoteż roboty kościelne, stuły, ornaty, z pierwszej ręki.—Ulica Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7. к—4239—2—6

C E D U Ł A

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 7 (19) lutego 1881 roku.

	Od rs. i k.	do za pud
Zboże		
Pszenica wyborowa . . .	1.50	1.58
" wysoko-pstra i szklis.	1.35	1.45
" pstra	1.28	1.45
" smolna i ordynaryjna	1.10	—.—
Żyto krajowe	1.32	1.33
" ruskie	1.24	1.31
Jęczmień	.75	1.10
Owies	—.86	1.06
Groch warzelny	—.95	1.15
" na paszę	—.—	—.—
Gryka	1.—	1.13
Rzepak zimowy	—.—	—.—
" letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.50	—.—
" czerwona	5.—	—.—
Mąka pszenna	—.—	—.—
" żytnia pytlowana . .	—.—	—.—
Cukier Rafinada	6.40½	6.45
" " cienko krystal.	6.40½	6,45
" Kostki	6.45	—.—
" Mączka krystaliczna	5,67½	5.77½
" " mielona . .	5.67½	5.82½
Wełna krajowa wys. cienk.	Nie było obrotów Oferty są tańsze.	
" cienka . .		
" śred. cienk.		
" ordynaryj.		
ruska mojka . . .		
" peregon . .		
" niemyta . .		
Len moczony K. za pud .	46.—	53.—
" roszony	36.—	47.—
Konopie czyste Nr 1 .	35.—	—.—
" średnie Nr 2 .	30.—	32.—
" poślednie Nr 3 .	28.—	29.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. ioc. Warsz. na wiadro . . .	7.25⁷⁄₁₀	7.82
" 78° z becz. kontrak. na eksp. .	—.—	—.—
Tłuszcze: Łój rus. do św.	5.95	—.—
" " do myd.	5.85	—.—
Łój warszaws. topielny	5.90	—.—
" amerykań. barani	5.95	—.—
" " wołowy	5,95	—.—
Na dost. łój świeczny	5.95	—.—
" mydlany	5.85	—.—
Olej rzepakow. surowy	5.60	—.—
" " rafinow.	5.50	—.—
" lniany	4,60	—.—
" konopny	—.—	—.—
Terpentyna	2.10	2.20
Nafta amerykańska . . .	3.—	—.—
" ruska	2.60	—.—
Towary Kolonjalne:		
Kawa Ceylon gruboz.	20.—	20.50
" Ceylon drobnoz.	16.—	18.—
" Ceylon perłowa	20.80	22.50
" Rio	11.50	14.50
Ryż Patna	3.30	4.50
" Rangoon	3.10	3.25
Pieprz Singapore . .	11.30	11.50
Oliwa Galipoli do masz.	10.15	—.—
" Gallipoli do pal.	10.15	—.—
" Malaga	10.15	—.—
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.67½	—.—
" kalcynow. 36° .	1.25	—.—
" kaustycz. 70/72%	3.25	—.—
" krystaliczna . .	1.10	—.—
Ałun krystaliczny . .	1,65	—.—
" koocentr dla pap.	—.—	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.08	—.—
Potaż krajowy	—.—	—.—
" zagraniczny	3.—	—.—
Koperwas miedziany	5.—	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud.	.68	—.—
Sól kamien. Statsfucka pud.	—.56	—.—
Sól mielona z Inowrrcławia	—.57	—.—
Sól w kawałkach	—.52	—.—
Sól Liwerpolska	—.61	—.—

Zakład Leczniczy Prywatny
DLA CHORYCH CHIRURGICZNYCH
D-ra CHWATA
w Warszawie, ulica Leszno Nr 18.

Porada lekarska i pomoc chirurgiczna dla chorych przychodzących, codziennie rano od godz. 8 do 10-tej i po południu od 4 do 6-tej.

O warunkach dla pacjentów chcących pozostać na kuracji w Zakładzie, dowiedzieć się można w wyżej oznaczonych godzinach. к—3624

Uprasza się Panow dostawców drzewa'
o podanie swych najtańszych cen,
za 1, 1½ i 2 calowe deski sosnowe,
i 5, 6, 7, 8 i 9 „ kantowe drzewo,
wszystkie **miary reńskiej**, przy dostawie większych partji franco, **foksal Nowy-Dwór.** к—3825
Adres: W. A. Scholten, w Petrokowie.

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
JANA THONNES,
Senatorska 496,—z powodu kończącego się sezonu zimowego,
rozpocznie się z dniem 1-m Marca r. b.
WIELKA WYPRZEDAŻ
WYSORTOWANYCH TOWARÓW BŁAWATNYCH.
Wyprzedaż trwać będzie dni ośm. к—4341

!!!KUPUJĘ!!!
Złoto, Srebro i Drogocenne Kamienie, tak na stopienie, jakoteż i do użytku.
HENRYK JUWILER,
59, Nowy-Swiat 59,
oficyna lewa, 1-sze piętro. к4359

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
i **PIANINO** zagraniczne, nowe, po przystępnej cenie, Leszno 10, u A. Hofer. к—4116

Wakuje posada
INŻYNIERA,
obeznanego z odlewnią żelaza i umiejącego prowadzić warsztaty mechaniczne.—Wiadomość u pp. A. Rothstein i Synowie, Marszałkowska 40. к—4360

Suknie strojne
od Rs. 20,
Futra damskie od Rs. 25.—Palta zimowe od Rs. 14. Regenmantle od Rs. 8. Polonezy, Garnitury, Kapelasze i t. d., poleca
Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich
Henryka Cara,
ulica MIODOWA Nr 15.
Najstrojniejsze suknie mogą być wykończone w przeciągu **dwunastu** godzin. к3265

Potrzebny jest Wspólnik
do interesu handlowego, z kapitałem **rs. 25,000** lub więcej, znajomość fachu niepotrzebna, lecz współpraca, to jest: **utrzymywanie kasy.**—Oferty wraz z adresem, proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 5. к—3646

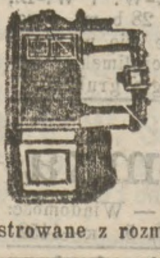
Dziś i codzień,
prócz potraw á la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej **po kop. 75** i rs. 1 kop. 50.
w Restauracji S. Zięciakiewicza,
Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. к—29246—

Poszukuje się zaraz
w centrum miasta, a głównie w pobliżu Saskiego ogrodu Mieszkania złożonego **z 10 Pokoi**, kuchni, stajni i wozowni. — Offerty pod liter. J. R. uprasza się nadsyłać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22. к3907

Poszukuje się
Wspólnika
do fabrykacji dobrze się procentującej, z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. — Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 13, w Magazynie Ubiorów męzkich p. K. Broszkiewicza. к—4483—

Kąpiele, Książęca Nr 4,
pierwszy dom od Nowego-Światu.
к—13864—

Bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania к—4261
Dom murowany masiv,
dwu-piętrowy, w dobrym punkcie.—Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4, mieszkania 3, od godz. 3 do 4 po południu.—Tamże potrzebny jest **Rządca** domu z kaucją.


SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych
ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat Nr 38.
— Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. к19363

Turbot, Sole,
Homary i Ostrygi,
nadchodzą codziennie do nowo-otworzonej Restauracji **„Alexandre,"** nad Handlem Win Simona i Steckiego, wprost Saskiego placu. к—4237

Mieszkanie
z powodu wyjazdu do odstąpienia od 15-go Marca, składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, passażu i kuchni z wszelkiemi wygodami.— Wiadomość: Elektoralna Nr 34, mieszkania 3. Tamże potrzebna **Bona niemka** do wyjazdu na wieś. к4290

W dniu 1 Marca r. b.
rozpocznie się
W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
EDMUNDA MAKOWSKIEGO,
przy placu Teatralnym,
WYPRZEDAŻ
ROZMAITYCH TOWARÓW WYSORTOWANYCH,
a mianowicie:
Aksamitów, Materji jedwabnych czarnych i kolorowych, Welwetów gładkich i wyciskanych, materjałów półjedwabnych fantazyjnych, materjałów wełnianych, Perkali francuzkich i wielkiej ilości, bo około
10,000 ŁOKCI RESZTEK,
w kuponach od 1 do 25 łokci.
WYPRZEDAŻ TRWAĆ BĘDZIE DNI 5. к—4255

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 13 (25) Февраля 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 45.

Dnia 25 lutego 1881 roku. — *Piątek.* — *Dnia 13 (25) lutego 1881 roku.*

Nakładem Księgarni

G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wydane zostały

KWIATY NASZYCH OGRODÓW

to jest

opis i hodowla kwiatów gruntowych

wraz z zasadami

tworzenia kobierców kwiatowych,

wzorami kląbów, przykładami rysowania ich i obsadzania

przez

Edmunda Jankowskiego,

Kandydata nauk przyrodzonych,

Starszego Ogrodnika Ogrodu Pomologicznego w Warszawie, Inspektora Szkoły Ogrodniczej, Redaktora „Ogrodnika Polskiego“,

z 355 figurami.

Wydanie drugie, przejrzane, poprawione i dopełnione.

Cena rs. 3 k. 60, z przesyłką **rs. 4.**

—OXO—

Nakładem tejże Księgarni wyszły następujące **dzieła ogrodnicze:**

SADOWNICTWO,

przez

D-ra E. Lucas'a Dyr. Kr. W. I. Inst. Pomol. w Reutlingen	**D-ra E. Medicus'a** Pr. Kr. Prusk. Gosp. Instyt. w Wiesbaden

przełożył z niemieckiego

F. OSTERLOFF.

Wydanie drugie przejrzane i poprawione.

Cena rs. 1 k. 20, z przesyłką **rs. 1 k. 35.**

—OXO—

WARZYWNICTWO,

zawierające dokładny wykład

TEORETYCZNO-PRAKTYCZNY

UPRAWY OGRODOWEJ i ROLNEJ

ROŚLIN WARZYWNYCH,

przez

D-ra EDWARDA LUCASA,

z ostatniego pomnożonego wydania przełożył

Ludwik Dembowski.

Ze 115 rycin., oraz planem ogrodu warzywnego

Cena rs. 1 k. 35, z przesyłką **rs. 1 k. 50.**

—OXO—

KWIATY NASZYCH MIESZKAŃ,

przez

Edmunda Jankowskiego,

Kandydata nauk przyrodzonych, Starszego Ogrodnika Ogrodu Pomologicznego w Warszawie, Inspektora Szkoły Ogrodniczej, Redaktora „Ogrodnika Polskiego“.

Ozdobione 198 figurami.

Cena rs. 3 k. 60, z przesyłką **rs. 4.**

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie, na prowincji i za granicą. D4154

Nowe Tańce

wydane nakładem

Juljana Müllera,

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Mikusz Polka, p. A. Sonnenfelda.
Tanner Polka, p. K. Syrewicza.
Pegaz Polka, p. J. Szobera.
Pieszczoszek Mazur, p. B. Rudnickiego.
W miłem gronie Mazur, p. S. Buchowskiego,

oraz trzecie wydanie baletu

Wesele w Ojcowie.

Muzyka K. Karpińskiego i Józefa Damsego, ułożył na Fortepian R. Zientarski.

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. D—3084

CZYTELNIA S. CZARNOWSKIEGO, Nowy-Świat Nr 19.

otrzymuje ciągle najświeższe **nowości** beletrystyczne i naukowe. D—2833—

Nowość! Praktyczna dla młodych Gospodyń, Nowość!

KUCHNIA POSTNA, 255 OBIADÓW I KOLACYJ.

zastosowanych w różnych okolicznościach, a nawet do suchego postu.

Cena egzemplarza kop. 75, kartonowanego rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 25,

poleca Księgarnia **F. HOESICKA** w Warszawie, również jak i

Wielkiem powodzeniem cieszący się

PRAKTYCZNY

KUCHARZ WARSZAWSKI

zawierający

1502

PRZEPISY RÓŻNYCH POTRAW,

oraz

pieczenia ciast, smarzenia soków, konfitur

i przygotowywania

ZAPASÓW SPIŻARNIANYCH.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

Cena rs. 1,

w ozdob. opraw. rs. 1 kop. 50.

NAKŁAD

Ferdynanda Hösick'a

Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.



Wielkiem powodzeniem cieszące się

PRZEPISY

praktyczne i doświadczone

PIECZENIA CIAST,

smarzenia soków, Konfitur i konserwów

oraz przygotowania wszelkich

zapasów spiżarnianych,

przez autora

„Kucharza Warszawskiego,“

(wyjątek z tegoż).

WYDANIE DRUGIE.

Cena kop. 60,

w ozdobnej oprawie rs 1.

NAKŁAD

Ferdynanda Hösick'a

Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach. D—3862

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

Bartoszewicz Juljan, Dzieła. T. IX. Studja historyczne i literackie, T. II. Krakow, rs. 2 kop. 50, w prenumeracie rs. 2.

Dydyński prof. dr T., O prawie rolnem w starożytnym Rzymie, kop. 50.

Encyklopedja wychowawcza, zesz. 6, obejmuje artykuły: Arytmetyka (dokończenie), Astronomja (początek), k. 40.

Estreicher Karol, Bibliografja polska XIX stulecia, T. VI, zesz. 1, 2, rs. 3 k. 60.

Homer, Iliada. Przełożył wierszem miarowym Paweł Popiel, Kraków, rs. 1 k. 50.

Kappen Ks. Herm. Józ., Sługa chrześcijański, albo drogoskaz, doradzca i zwierciadło dla sług we wszystkich życia stosunkach. Poznań, kop. 30.

Karłowicz Jan, Poradnik dla osób wybierających książki dla dzieci i młodzieży. Wilno, kop. 40.

Konopnicka Marja, Z przeszłości. Fragmenty dramatyczne. Wilno, kop. 90.

Kościałkowska W. Z., Władysław Syrokomla, Studjum literackie. Wilno kop. 30.

Kozłowski Ks. S., Kazania świąteczne i przygodne. Wilno, rs. 1 kop. 50.

Kraszewski J. I., Dwa Bogi, Dwie drogi, Powieść współczesna, 2 tomy, Mińsk, rs. 2 kop. 50.

Krukowski Ks. Józef, Przewodnik praktyczny do nauczenia dzieci katechizmu w II klasie szkół ludowych. Kraków, kop. 90.

Lindner Dr G. A., Zasady logiki i dydaktyki ogólnej dla użytku seminarjów nauczycielskich polskich, wyłożył i zastosował Dr. Wład. Seredynski. Wiedeń, kop. 70.

Lusława, Podzielona osada, czyli skutki rządności i gospodarstwa. Powiastka, kop. 15.

Malcz Dr Mieczysław, Arco. Stacja klimatyczna w Tyrolu włoskim, rs. 1.

Marrené Walerja, Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży. Cz. 1, kop. 35.

Maunoury Ks., Wieczory jesienne, czyli rozmowy o religji. Przełożył z francuskiego Ks. S. S. D. Wilno kop. 75.

Orzeszkowa Eliza, „Pokociło się“ i „dam nogę“. Scena z życia dwóch braci. Wilno, kop. 30.

Powidaj, Rytwiany i ich dziedzice. Kraków, kop. 50.

Przyborowski Walery, Włościanie u nas i gdzieindziej. Szkice historyczne rs. 1 k. 50.

Pułaski Kazim., Stosunki z Mendli-Gicejem, chanem tatarów perekopskich (1469—1515). Akta i listy szkicem historycznym poprzedzone, rs. 3.

Reichman Bronisław, Z dalekiego wschodu. Wrażenia, obrazki, opisy z dobrowolnej podróży po Syberji rs. 1 k. 50.

Rostafiński Dr. J., Burak i barszcz. Nazwa i rzecz. Ich pochodzenie i znaczenie w kolei czasów. Kraków, kop. 40.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademji Umiejętności. T. VII. Kraków, rs. 4 kop. 35.

Rulikowski W. i Z. L. Radzimiński, Kniaziowie i szlachta. Tom I, cz. 2. Kraków, ciąg dalszy.

Sieniawski Dr, Pogląd na dzieje słowian zachodnio-północnych między Łabą (Elbą), a granicami dawnej Polski od czasu wstąpienia ich na widownię dziejową aż do utraty politycznego bytu i znamion narodowych, Gniezno rs. 4.

Sobolewski Romuald, O cieleniu się krów, chorobach części rodnych, wadach mleka i chorobach noworodków. Z 8 drzeworytami. kop. 60.

Szujski Józef, Długosz i Kalimach. Obraz historyczny. Kraków, kop. 70.

— Odrodzenie i reformacja w Polsce. Pięć odczytów publicznych w zimie r. 1880, kop. 80.

Szulc Dr Kazimierz, Mythyczna historja polska i mythologja sławiańska. Poznań, rs. 2.

Węgleński Napoleon, O przyszłości religijnej. Kraków, kop. 60.

Wiadomości z nauk przyrodniczych, Zeszyt 1, rs. 1.

Życie i działania Dra Marcina Lutra, z dodatkiem opisu pomnika Lutrowego w Wormacji. Dla młodzieży. Z 6 kolorow. rycinami, w oprawie, kop. 50.

Żywoty Świętych, Czasy średniowieczne. Listopad. Zeszyt 8, 9, Kraków, k. 30.

D—3531—

Biuro Kancjonowane Komisowe Józefa Łuczyńskiego

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście vis-á-vis Kościoła św. Krzyża.

Potrzebne są: **Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i konwersacją francuzką, **Angielka** z konwersacją niemiecką i wyższą muzyką, oraz **Bony Niemki i Francuzki, Kurlandka** z konwersacją francuzką, zaraz do umieszczenia. —3902—D

Francuzka

młoda, nieumiejąca po polsku, a przynajmniej bardzo mało, potrzebną jest do jednego dziecka, wymaga się z szyciem. — Wiadomość: Jerozolimska Nr 19. —4032—D

Bona Francuzka

jest natychmiast do umieszczenia, oraz Pokój od frontu z meblami i fortepianem, może być zaraz wynajęty.—Tamże jest do sprzedania Maszyna amerykańska, do robienia Pończoch, średnia. — Ulica Bielańska Nr 17, drugie piętro od frontu. —4026—D—

Potrzebne są

Panny do szycia,

w Magazynie Mód Pani Kornelii. — Ulica Nowy-Świat Nr 8, mieszkania 22, drugie piętro.—Tamże udziela się lekcje kroju, za wynagrodzeniem przystępnem. —4064—D

☛ Subjekt

z Księztwa Poznańskiego, który pracował przeszło 13 lat, w jednym z większych Magazynów galanteryjnych, poszukuje stosownego zajęcia. Oferty upraszam składać pod adr. Długa Nr 30, mieszk. 10. Wrazie potrzeby mogę złożyć rs. 1,000 kaucji. —4021—D

Potrzebny jest

Ogrodnik

nieżonaty i niezbyt młody, obznajmiony praktycznie z hodowlą drzew owocowych, na wyjazd do Cesarstwa. — Aleja Jerozolimska Nr 32, u stróża. —4014—D

Poszukuje się zaraz na prowincję, do kawalera

Kamerdynera

bezżennego, umiejącego po francuzku i dokładnie ze służbą oznajmionego.—Wiadomość na ulicy Erywańskiej Nr 4A, mieszkania 1. — Tamże potrzebną jest uzdolniona **Kucharka**, dobre rekomendacje posiadająca. 4304D

Wyszło z pod prasy dzieło p. n. D—4201

Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego,

przedstawił A. PAWIŃSKI.

Tom I. str. 470.—Cena rs. 3.

Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

TAŃCE NOWE!!

OZDOBNE ALBUMY D—2441

NA BIEŻĄCY KARNAWAŁ.

Piękna Tancerka. 12 tańców najcelniejszych autorów, z kolorową ryciną rs. 1.50.

Królowa balu. 10 tańców najcelniejszych autorów, z kolorową ryciną rs. 1.50.

Bal dziecięcy, 8 tańców dla dzieci, z kolorową ryciną, kop. 60.

Biorący wszystkie 3 albumy, płaci tylko rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3.30.

Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Nakład FERDYNANDA HÖSICK.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 11-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów od summy ogólnej rs. 4,888.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materyałów, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3009—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 2, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy anszlagowej rs. 3,588.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 25

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 2, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 360 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stała moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

2—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —3682—D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę tamy faszynowej, na prawym brzegu Wisły, naprzeciw miejscowości Nr 375 i na reperację tamy nazwanej Krokosińską, pod Saską Kępą, od sumy anszlagowej rubli 2,904.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze steplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miejskiej na złożone w tejże Kasie wadjum w ilości rs. 291 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy tamy faszynowej na prawym brzegu Wisły, naprzeciw miejscowości Nr 375 i reperacji tamy nazwanej Krokosińską pod Saską Kępą za sumę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadjum w ilości rs. 291 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. pisałem dnia N.

2—3 Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. —3683—D

MAMKA

jest u Akuszerki A. Bylińskiej. — Ulica Elektoralna Nr 24 domu, 6 mieszkania. D4298

MAMKA

ze świeżym pokarmem jest przy ulicy Radnej Nr 7, mieszkania Nr 7. D4296

JANA JELEŃSKIEGO

CZYTELNIE NOWOŚCI

Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe, belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—3993—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez **opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 5-tym oddziale** inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów, od summy rs. 4599.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale **Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.**

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 5-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materyałów za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —3010—D

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Zarządzie Dystancji Inżynierskiej w Warszawie odbędzie się w dniu 25 lutego (9 marca) roku bieżącego o godzinie 11 zrana, licytacja na sprzedaż przedmiotów i materjałów niezdatnych do użycia, które oszacowane są na rs. 331 kop. 20½.

Życzący przyjąć udział w licytacji złożyć powinni stosowną deklarację do Warszawskiej Dystancji Inżenierskiej przy załączeniu marki 60 kopiejkowej, oraz sprzedające się przedmioty obejrzeć przed rozpoczęciem licytacji; po zatwierdzeniu bowiem takowej, żadne reklamacje i pretensje co do wartości kupujących się rzeczy, uwzględnionemi nie będą.

Przystępujący do kupna składają wadium w ilości rs. **trzydziestu trzech,** które po skończonej licytacji uzupełnionem być powinno przez nabywcę w stosunku 10% od sumy zadeklarowanej.

Warunki licytacyjne są do rozpatrywania w Biurze Dystancji w małym domu Zarządu Wojskowego mieszczącem się, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu wyjąwszy dni świąteczne. D—4444—

Francuzka

z dyplomem, udziela lekcji konwersacji u siebie rs. 3 miesięcznie. — Tamże lekcje śpiewu i muzyki.—Adres ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 19, od godz. 3 do 4. —3313—D

Potrzebą jest

PANNA

do krawieczczyzny i do bielizny, do pani Kordelas.—Ulica Orla Nr 3. —4404—D

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny, podręczne i do upinania. Ulica Dzika Nr 3, w oficynie, na pierwszem piętrze. —4367—D

Potrzebną jest 4405D

Panna

do sprzedaży, podręczna.—Wiadomość w Magazynie damskim. — Ulica Miodowa Nr 13.

4387D.

Panienka Młoda

ukończywszy 4 klasy na pensji wyższej, posiadająca gruntownie język ruski, polski, **z francuzką konwersacją** i trochę niemieckiego, pragnie się umieścić w jakim galanteryjnym **Sklepie,** Magazynie, lub też w Perfumerji. Łaskawe oferty składać prosi w Redakcji tegoż pisma, pod lit. M. Ch.

Osoba Młoda,

która ukończyła 4 klasy gimnazjum, posiadająca muzykę, pragnie przyjąć stanowisko Bony, w Warszawie. Potrzebujący takowe', raczą zostawić swoje adresy w domu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, mieszk. 20. 4370D

Potrzebną jest

OSOBA,

umiejąca krajać i szyć dziecinne ubranka, do domu prywatnego, na stałe zajęcie.—Wiadomość: ulica Orla Nr 4, w drugiem podwórzu, 2-gie piętro, mieszk. 47, stróż wskaże. 4393D

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem rs. 3,000, do interesu handlowego detalicznnego,, który już funkcjonuje, lecz wymaga się, ażeby takowy miał udział w zajęciu w tymże interesie. egzystencja i byt zapewniony. Adres proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. G. 4402—

Demi-place

życzy przyjąć Polka, znająca język francuzki. Ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszk. 8, wiadomość o godzinie 1-szej codziennie. 4374D

Młoda Francuzka,

życząca udzielać konwersacji języka francuzkiego, na przystępnych warunkach w godzinach wieczornych. Adresy proszę składać pod lit. L. D. w Redakcji Kurjera. 4379D

Bona Francuzka

może znaleść natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 4, mieszkania Nr 3. —4394—D

Potrzebne są

Maszynistki,

do bielizny. — Tamże przyjmuje się wszelka damska krawiecczyzna.—Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania Nr 14. —4411—D

Młoda Mężatka

ze zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć **Dziecko** do piersi.—Wiadomość: ulica Wrennia róg Srebrnej Nr 2A, mieszk. 2. 4377D

Młodsza

umiejąca doskonale prać i prasować, z dobremi świadectwami, może się zgłosić na ulicę Zielną Nr 7A, mieszkania Nr 5, do godziny 12-tej w południe. —4418—D

Poszukuje się

Wspólniczki,

do nauki Pudełek aptecznych. — Ulica Aleksandrja Nr 6, mieszkania Nr 10, od godziny 1-szej do 6-tej. —4410—D

Nauczyciel Niemiec

upoważniony od Rządu, poszukuje lekcyj, lub demi-place.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 24. —4434—D

Potrzebny jest

Korepetytor,

do ucznia drugiej klasy. — Ulica Panieńska Nr 417, mieszk. 3, na dole, dom Grabowskiego na Pradze. —4287—D

Ktoby. raczył z Szanownej Publiczności oddać **DZIECKO do piersi,** raczy się zgłosić na ulicę Brukową Nr 10, dom Grabichowej, do Anny Barabasz. —4428—D

Potrzebny jest

Pomocnik,

do Jeometry kl. 2-giej, posiadający świadectwa z dwuletniej praktyki, interesowani mogą zgłosić się na ulicę Śliską Nr 10, mieszkania 3, od godz. 10 rano. —4208—D

POSADY

za hypoteczną gwarancją, lub za kaucją Inkasenta, kasjera, Magazyniera, Podróżującego, Składu Aptecznego, Pomocnika Buchhaltera, Składu Węgli, przy którym pracował w Łodzi lat 6, Zarządzającego jakim interesem, lub Rządcy domu, poszukuje Człowiek młody, żonaty, znający język polski, ruski, niemiecki, matematykę. Oferty uprasza się o nadsyłanie na ulicę Nowolipki Nr 30C, mieszkania Nr 4, w domu p. Połątkiewicza, pod lit. M. G. —4043—D

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione w robieniu kapeluszy, czepków, podręczne, do nauki i do szycia słomy, w magazynie E. Boguckiej. — Ulica Żabia Nr 4. —4244—D

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do szycia sukień. — Wiadomość: ulica Freta Nr 12, u M. Ciszewskiej. —4218—D

Młody Człowiek

znający języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz rachunkowość i ekspedycję, poszukuje miejsca. Oferty proszę składać w tejże Redakcji, pod lit. **K. W. 105.** —4233—D

Człowiek

w średnim wieku, żonaty, umie dobrze rysować, poszukuje zajęcia w Warszawie.—Ulica Grzybowska Nr 58 nowy, miesz. 13, pierwsze piętro. 4395D

Węgier

mówiący dobrze po madziarsku i nieco po niemiecku, potrzebny jest do konwersacji. — Wiadomość w handlu p. Pawłowskiego, róg ulicy Brackiej i Chmielnej Nr 14. 4368D

Potrzebną jest

Sklepowa

z kaucją **rs. 1,000,** do samodzielnego zarządu i prowadzenia interesu. Oprócz pensji otrzymywałaby stosowną tantjemę od sprzedaży. Oferty składać proszę w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. A. B. —4234—D

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

Fortepian

w bardzo dobrym stanie, głos melodyjny; mahoniowy, 6½ oktawy, jest do sprzedania za rs. 100.—Wiadomość w Telegrafie stacji Towarowej Dr. Żel. Warsz.-Wied. D4320

Jest do sprzedania

Dom z Ogrodem,

za Wolskiemi rogatkami, przy kościele św. Stanisława, Nr 265.—Wiadomość na miejscu. Tamże są i mieszkania do wynajęcia, mogące służyć na sezon letni. D4319

Zupełna wyprzedaż książek i nut za połowę ceny,

w księgarni Wł. Banarskiego, przy ul. Krakowskie - Przedmieście Nr 71, trwać będzie tylko do końca Marca. D4373

Na czasie!

Do sprzedania interes mechaniczno-fabryczny, w ruchu będący, w środku miasta, po nader przystępnej cenie.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 32, mieszkania 14, zastać można od godz. 10—12 rano. D4365

FORTEPIAN

Erarda, kupić można za małą cenę. — Ulica Marjańska Nr 2A, mieszkania Nr 1, od godziny 10—2. D4390

PLAC

do sprzedania za rogatką Belwederską, przy ogrodzie p. Szustra, łokci □ 7,695, za łokieć po kop. 22½, u ślusarza, hotel drezdeński, ulica Długa Nr 556 nowy 30. D4388

Dwa Majątki Ziemskie,

w bliskości Warszawy i dróg żelaznych położone. Pierwszy rozległości morgów 1,200, w których lasu jest 400 morgów i łąk 100 morgów, z kompletnie nowem zagospodarowaniem, do zamiany na dom w Warszawie, w środku miasta położony. — Drugi rozległości morgów 517, w których łąk jest morgów 30 i zarośli morgów 38, z kompletnemi inwentarzami do sprzedania. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska, u Rządcy domu Nr 11. Pośrednictwo wyłącza się. D4401

D4419

WYPRZEDAŻ

towarów zimowych, jako to: chustek, halek, barchanów, korty na ciepłe suknie i wiele innych, oraz

Obić Papierowych

wszystko w wielkim wyborze i po cenach znacznie obniżonych.—Nowy-Świat Nr 21.

ZIARNA GORCZYCY DIDIER

Zalecane przez Znakomitości lekarskie

przeciwko

Chorobom Żołądka, Wątroby, Obstrukcyi, Liszajom, Hemoroidom, Reumatyzmom.

Skład hurtowy: DIDIER

20, boul. Poissonnière, w Paryżu

Sprzedaje się u wszystkich Aptekarzy i Drogistów.

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek** i **2 Dolmany.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D4346

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, włosem wyściełanych, 6 Krzesełek giętych, Stół i 2 Krzesełka do kuchni, a także 2 Łóżka żelazne. Wszystko razem za rs. 50. — Browarna Nr 1, mieszkania Nr 47. Od godz. 2—4 po południu. D4378

MAMKA,

ze świeżym i obfitem pokarmem, jest do odstąpienia za małem zwrotem kosztów.—Wiadomość na Podwalu Nr 16, mieszk. 15. D4414

Po Rs. 1,

Korzec Węgla kamiennego grubego **salonowego** szląskiego bez miału,

po kop. 95,

Korzec Węgla wyborowego grubego i kostkowego, z **odstawą** najmniej 5 korcy, w skrzyniach zamykanych 60 pudów zawierających, z przewagą na żądanie wyłącznie w składzie, oraz **DRZEWO** najtaniej sprzedaje się w składzie **L. Goldhirsz,** aleja **Jerozolimska Nr 57,** od lat 15-tu bez przerwy egzystującym. Obstalunki przyjmują się: w kantorze głównym ulica Widok Nr 16, w składzie cygar Nowy-Świat Nr 8, oraz pocztą miejską i w składzie Jerozolimska Nr 57. D3611

Ważne dla Dam!

Do sprzedania 30% niżej kosztu Aksamit Lyoński, w najlepszym gatunku, na Suknie, lub dwa Paltociki.— Ulica Złota Nr 23, mieszkania Nr 8. —3892—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

KAŻDY KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu, w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,— podobnie innym farbom i wodom,— pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.— Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50.—Skład w Warszawie, perfumerja **à la Renaissance,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu. D—1332—?—12

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*

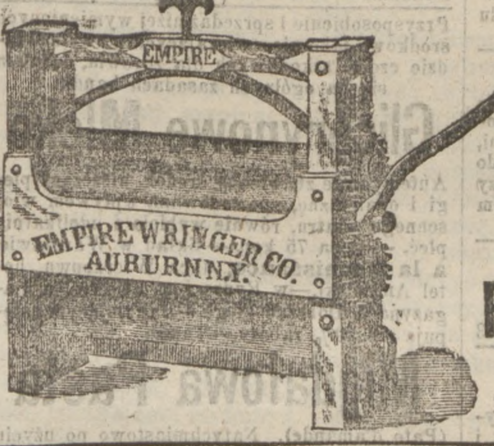
„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najwątlejszych i nie szkodzi w niczem żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie — aptekarzy; zaś w Warszawie i na prowincyi u wszystkich drogistów i we wszystkich aptekach.



WYŻYMACZKI

Niemieckie od rs. 10 i Amerykańskie,

polecają

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Handlującym odstępuje się rabat. D—1595—6—6

ASTMA

CYGARETKA INDYISKIE

CANABIS INDICA

GRIMAULT & Cie

Aptekarzy w Paryżu, 8, ulica Vivienne.

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby niebyły formie i postaci, miały zawsze za podstawę *belladonę, stramonium, nikotynę* albo *opium*.

Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech, a powtórzone we Francji przekonały, że konopie indyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne przeciw tej słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, zakatarzeniu, ochrypłosci, newralgiom twarzy i bezsenności.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żadać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP, znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w Składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego i K. Lilpopa. —26532—

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** D—3611—

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu*.

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

W Warszawie dostać można: u pp. Mrozowskiego; Spiessa i Syn; Kucharzewskiego; Steinera i we wszystkich aptekach. —17—0—3491—

Do wydzierżawienia

bez pośrednictwa osób trzecich Folwark, rozległości 13 włók, za kwotę rs. 900 rocznie. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 22. —4061—D

D4223

Buljon wyborowy

po rs. 1 funt, przy ulicy Zielnej Nr 7A, lewa oficyna, mieszkania 15. Tamże vêtement czarne grenadinowe tanio do sprzedania.

Wykształcony Agronom,

w średnim wieku, posiadający rs. 20,000 swojego majątku, własną pracą zdobytego, życzy przyjąć od św. Jana miejsce **Kasjera i Buchhaltera**, a w razie potrzeby i **Instruktora**, w znaczniejszym majatku, dla możności prowadzenia spokojniejszego a jednak nie bezczynnego życia. Na dowód znajomości swego fachu, może chociaż Polak okazać między innemi świadectwo zarządu dóbr w Niemczech. Adres: **Władysław Frydro w Sikawie pod Łodzią.** 4383D

Ktoby potrzebował z Szanownych Państwa

TAPICERA,

który praktykował długie lata za granicą w znaczniejszych miastach, a obecnie przyjmuje wszelkie roboty tego fachu, u siebie i u Szanownych Państwa na miejscu, oraz i z chęcią podejmuje się na prowincji, po cenie bardzo niskiej i wykonywa trwało i elegancko. Osoby interesowane raczą się przekonać pod adresem: ulica Piwna Nr 17, drugie piętro. 4416D

Z uszanowaniem **A. SIKORSKI.**

Kawiarnia

jest do sprzedania, gustownie urządzona i w dobrym punkcie. — Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. D3776

DOM

do sprzedania przy żelaznej bramie, w bliskości Saskiego ogrodu, na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej, przy Szpitalu św. Ducha. D3398

DOM

w dobrym punkcie miasta Warszawy położony, pięknie utrzymywany, z oświetleniem gazowem, za rs. 30,000, z korzystnemi warunkami, z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania.—Wiadomość w domu Nr 15, przy ulicy Zakroczymskiej, mieszkania 3, na 1-m piętrze. —3792—D

MAMKA

jest u Akuszerki.—Nowy-Świat Nr 1. D4443

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Ogier wierzchowy,

ciemno-kasztanowaty, w wyższej szkole wyjeżdżony, 7-letni, zdatny do konnej jazdy i do stadniny. Widzieć można w każdym czasie w Łazienkowskich Koszarach w stajni trębaczów Lejb Gwardji Pułku Huzarów, a pod względem ceny wiadomość zasięgnąć w domu Zarządu Wojskowego na Saskim Placu, w prawym pawilonie, u stangreta Bazylego. —4430—D



Najtańsze Meble,

Nr 58, ulica Marszałkowska, L. Brenert.

Za rs. 105 Garnitur Mebli gustownie kryty ze Stołem, Szeslong za rs. 25, oraz wiele innych Mebli i Materace. —4436—D

W nowo-urządzonej

Restauracji

przy ulicy Szeroki Dunaj pod „Różą", wydają się wyborne **Obiady**, po kop. 20. W Niedziele i Czwartki najlepsze **Flaki**, po kop. 7½, sporządzane przez zdolnego kucharza Właściciela Zakładu. —4403—

Jest do sprzedania zaraz kilkadziesiąt sążni półkubicznych

Drzewa szczapowego

na opał, dobrej miary i gatunku.—Wiadomość w Kiosku na ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. —4427—D

Cytra Fabryki Kiendla,

ślicznie ograna i druga **smyczkowa, stróny** po 7½ kop., **szkoły i nuty,** do sprzedania.— Nowe-Miasto Nr 17, mieszk. 6, codziennie od godz. 5 do 6 po południu. 4441D

Orgue Melodikon (harmoniums)

z dwoma pedałami, 8 do 12 rejestrów i tremolo. Ktoby miał do zbycia, zechce nadesłać adres na Bracką, Nr domu 11, mieszk. 4. D4375



Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, bardzo mało używany, do sprzedania, tamże Fortepiany do wynajęcia. — Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyzkiej, u J. Hinz. D4442

9,000 RS.

jest do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki. Wiadomość w kancelarji Rejenta Adolfa Aleksandrowicza. D4398

KARETA

3-osobowa, w kompletnie dobrym stanie do sprzedania.—Aleja Jerozolimska Nr 11, stróż wskaże. D4400

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

Buchholza, w dobrym stanie, za rs. 110.— Wiadomość u stróża: Podwal Nr 20. D4397

Jest do sprzedania

Stół jadalny,

o 3-ch blatach, mało używany.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszk. 26. D4391

Za 45 rs.

Garnitur Mebli mahoniowych, włosiem wyściełanych. Stół, Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł. SZAFA za 15 rs.—Źródłowa Nr 6, mieszkania Nr 14. D4389

Skład Węgli i Drzewa

z potrzebnemi utensyljami i znacznym zapasem materjału, jest do odstąpienia w każdym czasie, pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość w handlu Win i Korzeni p. Dobrycza, przy rogu ul. Wspólnej i Kruczej. D4376

WIATRAK

do sprzedania, składający się z dwóch francuzkich kamieni, dwóch cylindrów i spitzganeg, przytem z morgi gruntu, w dobrym stanie, w mieście handlowem.—Wiadomość u p. Neimana w Warszawie: Żelazna Nr 14. D4408

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko

Autentycznie zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia płeć. — Cena 75 kop. — Skład w Warszawie, **a la Renaissance,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski.—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.—Tamże

Migdałowa Pasta

(Pate d'amande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękczy i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszel t. p.—Cena rs. 1. D—1333—

Wywar zbożowy

codzień świeży i gorący — po którym krowy dają **2 razy więcej mleka** niż po innej paszy, do sprzedania w mniejszych i większych partjach. **po kop. 4 za wiadro.** — Wiadomość w Sielcach za rogat. Belewed. D4182

MEBLE

orzechowe tanio do sprzedania u stolarza.— Śliska Nr 26, w podwórku na prawo. D4190

Do sprzedania

para KONI

karych, bryczkowych, zdatnych także do pociągu. — Wiadomość u Rządcy hotelu Krakowskiego. D4202

Singera MASZYNY

do szycia, pod nader przystępnemi warunkami dla każdego, można nabywać za podaniem swego adresu w kantorze Redakcji Kurjera pod liter. A. B. 100. D4291

Z powod interesów familijnych jest do odstąpienia

KAWIARNIA,

egzystująca od lat 4-ch, na dobrych warunkach, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 28, wiadomość na miejscu. D4284

BLINY

poleca każdodziennie nowo-otworzona Restauracja **«Alexandre»**, nad Handlem Win Simona, wprost Saskiego placu. D4236

Za bezcen

do sprzedania **Szafy** sklepowe, mogące służyć na towary galanteryjne lub na inne tympodobne towary. — Wiadomość: ulica Pawia Nr 3, mieszkania 13. D4230

Mieszkanie

przy ulicy Orlej Nr 4, składające się z dwóch ładnych pokoi z przedpokojem, z umeblowaniem, lub bez takowego, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Mieszkanie to zdatne na kantor. Wiad. u stróża. D4492

U Akuszerki Pomorskiej,

osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Nowy-Świat Nr 36 3—6—3640—D

U Akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przybyło na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. — Krakowskie - Przedmieście Nr 12. D3735

Do wynajęcia w każdym czasie

Lokal na 1-m piętrze

od frontu, suchy i ciepły, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ul. Oboźnej, składający się z 5 pokoi, z których salon o trzech oknach, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, wygódki i piwnicy. Za cenę rocznie rs. 420.—Wiadomość na miejscu u stróża. D3073

Do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca

Pałacyk,

składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kąpieli, kuchni i pokojów dla **służby**, oraz stajnia, wozownia i lodownia, z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu: ulica Róż w Alejach Ujazdowskich Nr 3. D3055

Pokoje z meblami,

Sala wielka na wesela i zabawy, do najęcia. Nr 35, Świętokrzyzka i róg Marszałkowskiej, mieszkania Nr 5. D4212

Pokój

umeblowany, na parterze od frontu, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Żórawia Nr 11. D4213

WARSZTATY

dla stolarzy, kowala, stelmacha, kołodzieja, lakiernika, mechanika lub podobnych oraz **murowane stajnie, wozownie lub składy zdatne na urządzenie jakiej fabryki** oraz mieszkania do wynajęcia. Sienna Nr 6a, pierwszy dom od parkanu ulicy Żelaznej. Wiadomość u rządcy tegoż domu lub u stróża. —2543—D

Poszukuje się w każdym czasie

Pokoju kawalerskiego

z meblami, osobnem wejściem, usługą, lub bez wszystkiego. Może być w okolicy placu Teatralnego, Długiej, ogrodu Saskiego i Krakowskiego-Przedmieścia. Listy z podaniem bliższych szczegułów prosi składać do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. A. K. 53. D4184

Jest do wynajęcia

POKÓJ

od 1-go Marca, dla pojedyńczej osoby.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 30, mieszk. 11. D4187

POKÓJ

do najęcia każdego czasu, z osobnym wejściem, z meblami, z opałem, usługą i ze stołem, za rs. 30 miesiecznie. — Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 4. D4114

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia

trzy POKOJE

w oficynie, za rs. 260, oraz **dwa Pokoje** w domu frontowym za rs. 220 rocznie, na 3 piętrze, z przedpokojami, kuchniami, wodociągami i innemi dogodnościami, przy ulicy Hożej, pod Nr 17E. D4126

Poszukuje się od 1-go Lipca

Mieszkania,

złożonego z 6-ciu lub 7-miu pokoi, w okolicach kościoła św. Aleksandra lub też w alejach Jerozolimskich. O łaskawe złożenie adresów upraszam pod liter. L. M. Z. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D3947

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia

TRZY POKOJE

z przedpokojem i balkonem, na 2 piętrze, z pasażem, dwoma schowankami, zlewem i wodociągiem za rs. 75 kwartalnie. — Przy ulicy Kruczej Nr 10B, mieszkania Nr 19, stróż wskaże. D—4018

Do wynajęcia zaraz lub od Wilkiejnocy

Trzy Pokoje

przedpokój, alkowa, kuchnia z 2 wejściami.— **SKLEP,** z 2 pokojami w suterenach.—Śliska Nr 34. D—4037

Ważna Wiadomość

dla fabrykantów potrzebujących **Lokalów fabrycznych,** z dodaniem siły parowej, jest do wynajęcia pod Nr 4 przy ulicy Pokornej od 1-go Kwietnia r. b. cała oficyna lub częściami, murowana, składająca się z parteru 1-go, 2-go i 3-go piętra, przy tychże lokalach urządzona Transmisja i Maszyna parowa, siły do 6-ciu koni. — Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 31. u Rządcy. D4364

POKÓJ

obszarny, z meblami, jest do najęcia.—Ulica Niecała Nr 12 lit. H, mieszk. 20. D4440

Do najęcia **od 1-go Kwietnia r. b.**

MIESZKANIE,

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, śpiżarni, kuchni z wodociągiem, zlewem i waterklozetem, na 2-m piętrze od frontu, rocznie 550 Rs., 1 Pokój, alkowa, przedpokój i kuchnia, rocznie 150 Rs.—Wiadomość na miejscu: ulica Marszałkowska Nr 27a. D4429

LOKAL

na Bawarję lub Szynk,

z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., za cenę roczną Rs. 600. Wiadomość u stróża na miejscu, przy ulicy Rybaki Nr 6 nowy. D2555

Do wynajęcia zaraz

kawalerskie Pokoje

oddzielne i po dwa, na żądanie mogą bydź z meblami. — Ulica Chmielna Nr 26, stróż wskaże. D4334

POKÓJ

do wynajęcia każdego czasu, za cenę przystępną, może być z samowarem i usługą.— Wiadomość: Zielna Nr 13, mieszk. 6. D4385

Do wynajęcia od św. Jana na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

Apartament

na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, kąpieli, pomieszczeniena dla służby, Waterklozetu, zlewu, i urządzenia gazowego. D4372

Do wynajęcia obszerne

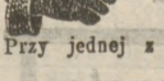
Mieszkanie

dla stolarza i **Mieszkanie** dla dorożkarza, stajnie na 24 konie i wozownia na 8 dorożek. Wiadomość: Nowolipie Nr 59/2450, u stróża D4—5—2457—

Z powodu zmian w familji jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z kompletnem urządzeniem i towarem norembergskim, łokciowym i t. p., dobrze procentujący i przy ulicy pryncypalnej położony.— Wiadomość w sklepie Piekarni Francuzkiej, Nowy-Świat Nr 19. D4420



Korzystny Interes!

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia

elegancki SKLEP z wystawą

artykułów spożywczych. — Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście, vis-á-vis św. Krzyża.** D4183

Do odstpienia zaraz

SKLEP

obszerny i elegancki, z mieszkaniem, zdatny na wszelki proceder.—Krucza Nr 11. 2783D

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu.—Ulica Ogrodowa Nr 17. D—4029

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

Ulica Browarna Nr 13. D4248

Zgubiony srebny

Porte-bonhéur

w Łazienkach, albo w Alejach d. 21 b. m. Łaskawy znalazca raczy złożyć przy ulicy Hożej Nr 9, mieszkania 7. —4331—D

Dnia 23 Lutego wieczorem, przy Wiedeńskiej kolei **zgubiony**

Złoty Zegarek

z dewiską, dostanie nagrody rs. 25, kto odniesie na Pragę pod Nr 184, mieszk. 9. 4396D

PIES

wyżeł, ponter, maści żółtej, z białemi łapami, piersią i strzałką na karku, ze stalową obróżą, zginął dnia 22. Ktoby takowego widział, uprasza się o odprowadzenie na ulicę Wspólną Nr 23A, mieszk. 13, za stosowną nagrodą, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. —4386—D

W Poniedziałek d. 21 Lutego o godz. 5 wieczorem, na ulicy Hożej zaginął

Piesek Bibiś,

(żółty pinczerek). Kto go odprowadzi na ulicę Żórawią Nr 11A, otrzyma rs. 3 nagrody, wiadomość u stróża. —4313—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.